Nr 98. **Dnia 3 maja.** **Wtorek.** **Dnia 21 kwietnia (3 maja) 1881 roku.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie**: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: Znalez. św. Krzyża i Aleksandra.
Jutro: śś. Florjana M. i Moniki.
Czwartek: ś. Piusa V Papieża.
Piątek: ś. Jana w Oleju Apostoła.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 28 | Długość dnia godzin 14 minut 58
Zachód „ „ 7 „ 26 | Przybyło „ „ 7 „ 20

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: ś. Domicelli Panny.
Niedziela: śś. Stanisława Biskupa M. — *N. Marji Łaskawej* i *Opieki św. Józefa.*
Poniedziałek: ś. Grzegorza B.

— W dniu dzisiejszym, jako w uroczystość Znalezienia św. Krzyża, w kościele tegoż imienia odbywa się solenne nabożeństwo z odpustem zupełnym i z wystawieniem relikwij drzewa Krzyża świętego na umyślnie wzniesionym ołtarzyku w środku świątyni.

W dniu jutrzejszym zaś przypada doroczna pamiątka św. Moniki, matki św. Augustyna.

Pamiątkę tę obchodzić będzie uroczyście z odpustem zupełnym kościół św. Marcina przy ulicy Piwnej, począwszy od dzisiejszych już solennych Nieszporów, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i z procesją.

W kościele Opieki św. Józefa, na Krak.-Przedm. wprost ulicy Krolewskiej, odbędzie się w dniu jutrzejszym, z powodu uroczystości św. Moniki, dopołudniowe solenne nabożeństwo bractwa matek chrześcijańskich.

Z ostatniej poczty.

Petersbury 1-go maja.— W dniu 30 kwietnia Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować w pałacu w Gatczynie kilku marszałków gubernjalnych, deputatów szlachty i ziemstw, staroobriadców, przedstawicieli kilku miast i włości.

Petersburg 1-go maja. — *Porjadok* zapewnia, iż w sferach rządowych powstała myśl zniesienia publicznego wykonania kary śmierci. Kwestja ta poruszoną zostanie w drodze prawodawczej.

Petersburg 1-go maja. — *Porjadok* otrzymuje wiadomość, iż w ministerjum skarbu nastąpi wkrótce przegląd postanowień dotyczących straży pogranicznej. Mianowicie mają być wyjaśnione prawa członków zarządu celnego przy starciu z kontrabandzistami, odpowiedzialność ich, itd. itd.

Petersburg 1-go maja.— Gazety donoszą, iż dwudziestopięciorublówki nowego stępla zostaną stanowczo jaknajprędzej wycofane z obiegu.

Petersburg 1-go maja. — Donoszą tu do sfer dyplomatycznych, iż Reuf-pasza wyjechał wczoraj w towarzystwie jednego adjutanta z Konstantynopola do Petersburga.

Petersburg 1-go maja. — *Nowoje wremia* donosi, iż w tych dniach zawiadomiono naczelnika miasta, iż pod podjazd sołtykowski w pałacu Zimowym podłożona została mina. Szwajcar znajdujący się przy podjezdzie oznajmił, że po nocach słychać jakiś stuk. Postawiono też dwóch minerów, którzy potwierdzili tę wiadomość. Zaczęto kopać i znaleziono wielką galerję stanowiącą dalszy ciąg kanału przechodzącego pod bulwarem Konnogwardyjskim. O galerji tej zapomniano zupełnie, ponieważ ostatni raz otwierano ją na zlecenie zmarłego hr. Kleinmichla, który kazał wtenczas kłaść tam jakieś druty. Druty te znaleziono obecnie. Stuk, który słyszał szwajcar, pochodził ztąd, że znajdujący się w kanale podziemnym lód podnosił się i opuszczał w miarę wznoszenia się wody na Newie, z którą kanał był połączony. Galerję tę zamknięto obecnie ze wszystkich stron. Po takiem odkryciu wzięto się do zbadania podziemi pałacu Aniczkowa. Tam znaleziono trzy galerje do przeprowadzania wody tak samo szerokie jak ta, która się znajdowała pod Pałacem Zimowym. W galerjach tych może chodzić kilka osób. Obecnie zostały one zupełnie zniesione.

Petersburg 1-go maja. — *Gołos* o zajściu w Elizawetgradzie pisze, co następuje: „Nieporządki rozpoczęły się w dniu 27-mym kwietnia, o godzinie czwartej po południu. Towary z kilku sklepów żydowskich zostały zrabowane i zniszczone. Wojska używały wszelkich starań w celu przerwania rabunku, lecz zadanie to stało się tem trudniejsze z chwilą przybycia w dniu następnym mnóstwa włościan z sąsiednich wiosek. W dniu 28 kwietnia wieczorem nieporządki zostały przerwane. W nocy na 29-go do Elizawetgrodu przybyły trzy szwadrony ułanów, a 29-go bataljon piechoty. Ofiarą padł jeden izraelita zabity; pewna liczba osób odniosła rany; wielu izraelitów uciekło do Odessy, dokąd z rozporządzenia władzy wydawano im bez przeszkód pasporty. Włościanie z okolicznych wiosek, wypędzeni z miasta, rozbiegli się po wsiach i zaczęli rozbijać karczmy utrzymywane przez izraelitów. Dowódca 7-ej dywizji kawalerji jenerał-major Kosycz w celu przywrócenia porządku wysłał w dniu 30-tym rano oddziały kawalerji do wszystkich wiosek w promieniu 30-tu wiorst od miasta. Wskutek zajść we wsi Znamience udał się tam na zlecenie gubernatora szwadron kinburskich dragonów z Nowogieorgiewska. Żołnierzy wsadzono do wagonów na stacji Pawłyszu i wysłano pociągiem nadzwyczajnym. Według ostatnich wiadomości, zajścia w Znamience zostały przerwane. Aresztowanych oddano w ręce „isprawnika“. W Elizawetgradzie i pobliskich miejscowościach porządek przywrócono. Wszystkie szynki zostały zamknięte. Wczoraj wieczorem rada miejska postanowiła udać się do jenerał-gubernatora z prośbą o odwołanie jarmarku, który miał się rozpocząć w dniu 5 maja, ponieważ zgromadzenie ludu mogłoby dać powód do nowych nieporządków. Podobno dziś otrzymano telegram, iż p. jenerał-gubernator przychylił się do tego wniosku.“

Petersburg 1-go maja.— *Gołos* otrzymuje następujące wiadomości z Elizawetgradu pod dniem 29 kwietnia: „Wczoraj nieporządki trwały do północy. Następnie przybyły forsownym marszem z Nowomirgorodu trzy szwadrony olwiepolskiego pułku ułanów. Dziś przybył tu z Nikołajewa bataljon zamojskiego pułku piechoty, a o 6-ej przyjechał z Chersonu gubernator Erdeli. O drugiej po południu przybyli z Odesy: wydelegowany przez jenerał-gubernatora jenerał Gorczakow, towarzysz prokuratora odeskiej izby sądowej Rzewuski i kilku kandydatów do posad sądowych. Rano żydzi przychodzili jeszcze z oznajmieniem o niebezpieczeństwie grożącem im ze strony tłumu. Oznajmienia ich nie zosrały stwierdzone. Dziś nie było żadnych niepokojów. Obecnie na wszystkich rogach ulic stoją ułani, patrole piechoty przechodzą przez miasto przy biciu w bębny. Dziesiątki ulic są pokryte puchem z pierzyn, jak gdyby śniegiem. Trotuary są zawalone szczątkami połamanych mebli, odłamami muru, kawałkami drzewa. Wiele domów zostało uszkodzonych. Około stu osób ucierpiało, do 200 jest okaleczonych. Z niektórych domów pozostały tylko ściany i dachy. Sklepy żydowskie, cukiernia i fabryka octu zostały zniszczone. W składach hurtowych wódki, wina i spirytusu wszystkie beczki są porozbijane. Piwnice zatopione winem. Co do powodu zaburzenia, ten miał być następujący: Właściciel szynku Szulim Greczewskij zaczął bić chłopa, który stłukł szklankę, pijąc wódkę. Ztąd rozpoczęła się bójka. Tłum do tysiąca ludzi, który się zgromadził do koła okolicznych szynków, z krzykiem „biją naszych“ rzucił się na wszystkie ulice. Zaczęto niszczyć synagogi, rozbijać sklepy i domy żydowskie. Podtrzymywali za-

Listy włoskie.

Rzym, 27-go kwietnia, 1881 r.

Zwłoka w ogłoszeniu poprzedniej korespondencji (przyznajemy się do winy, *przyp. red.*) spowodowała też konieczne opóźnienie obecnej, o nigdy i nigdzie niebywałem przesileniu gabinetowem, tak skandalicznie wywołanem, jak niedawne przesilenie gabinetu pana Cairoli.

W poprzednich listach podaliśmy dwa szkicowe obrazki z miejscowych stosunków w Kwirynalu i w Watykanie, wczorajsza *crisis* ministerjalna dopomaga właśnie do zapoznania czytelników ze stosunkami pałacu na Monte Citorio, gdzie zasiada włoski parlament.

Wiadomość o zamiarze francuzów urządzenia zbrojnej wyprawy na Mohameda-es-Sadok beja tunetańskiego, jakby piorunem raziła całą Italję; i nic dziwnego, gdyż idzie jej o całość własnej skóry, jako pani jeziora Śródziemnego.

Lampart angielski, trzymając w swych szponach hiszpański Gibraltar, włoską Maltę i turecki Cypr, strzeże drogę do Indyj przez kanał Suezki; teraz gdy Francja wcisnęła się do bejatu tunetańskiego z pewnością stamdąt już nie wylezie; dość wspomnieć dzieje Algieru.

Zaledwie pół wieku temu odkąd jenerał Bourmont wylądował w Sidi-Ferruch, i po bitwie pod Stancli otworzył drogę do podboju Algieru; obecnie Francja poczuła potrzebę rozprzestrzenienia swej władzy na północnych wybrzeżach Afryki i tak jak teraz napadła Tunis, tak za lat 50 lub wcześniej poczuje konieczność zdobycia Tripoli...

Jest rzeczą widoczną, że Francja usadowiwszy się raz w Tunisie trzymać będzie Włochy jak w kleszczach; albowiem droga do najścia z południa będzie zupełnie otwartą od strony morza, tak jak dzisiaj jest otwartą droga przez Alpy północne.

Z tego pewnika rodzi się bardzo prosty wniosek: Włochy muszą starać się *coûte que coûte* zrównoważyć wpływ Francji na brzegach afrykańskich.

Cała więc przyczyna dzisiejszego uniesienia Italji leży w tem, że krumirowie, usteti i inne rozbójnicze pokolenia beduinów posłużyły Francji za kij, którym ona znienacka *zdzieliła* po grzbiecie swą łacińską siostrę; wprawdzie kij ten podała Francji podstolna polityka Włoch rękami własnego konsula w Tunisie, p. Maccio, śmiałego i zręcznego *cavaliere*, na którego prasa francuska jednomyślnie zwala całą winę wyprawy tunetańskiej...

Otóż deputowany Massari, znany Stańczyk, albo raczej Triboulet prawicy, zainterpelował ministra spraw zagranicznych o znaczenie niepokojących telegramów z Francji; zagabnięty nagle przez trębacza wrażego obozu, p. Cairoli widząc iż nie szewckie szydło z worka ale cały szpikulec afrykański wyłazi z ministerjalnej teki, zmieszał się, stracił kontenans, i tak poplątał się w swojej odpowiedzi, że zamiast *lapsus linguae* użył niewłaściwie wyrażenia *lapsus calami*, czem wystawiwszy się na śmiech całej izby dorżnął się jako Cyceron ministerjum spraw zagranicznych...

Skorzystała z tego chwilowego niepowodzenia znienawidzona prawica, i porozumiawszy się z hersztami frakcyj tak zwanych *dissidentio* albo raczej — geszefciarzy, których zasadą jest siać niezgodę parlamentarną, ażeby zbierać ministerjalne teki, wywołała niespodziewane votum niezadowolenia podczas nieobecności bardzo wielu członków lewicy.

Po obliczeniu głosów okazało się, że gabinet p. Cairoli znalazł się w kilkunastogłosowej mniejszości; izba przerażona tym wypadkiem natychmiast zawiesiła posiedzenia, a p. Cairoli bezzwłocznie doręczył królowi dymisję jego ministrów.

Zdumiał się król Humbert a bardziej zdumiał się cały kraj, gdy rozniosła się wiadomość o niespodziewanym upadku ministerjum w tak gorącej chwili...

Stanęli kandydaci do ułożenia nowego gabinetu tryumfatorowie związkowego *votum*, znienawidzeni pp. Crispi, Nicotera, Minghetti, Sella i *compagnia bella*; na samą wieść tylko o możliwości ministerjum Sella pojawiły się tu i owdzie, jak w Medjolanie, uliczne manifestacje niezadowolenia, a jeden z najpoważniejszych dzienników w Piemoncie wydrukował wołowemi literami, iż przeciw gabinetowi Sella kraj zaprotestuje... barykadami!

Król widząc co się święci i zrozumiawszy jak się święci opinja kraju, zwrócił się *à décharge de sa conscience royale* z propozycją do pp. Crispi i Nicotera, głównych przywódców połączonych frakcyj dysydentów, z pomiędzy których około sześćdziesięciu nie znalazło się ośmiu jednej barwy i opinji, ażeby złożyć ministerjum choćby tylko przejściowe, czem ogromnie skompromitowali się w obliczu kraju, odsłaniając tylko osobiste zachcianki władzy.

Wzywani przez króla członkowie lewicy, pp. Zanardelli, Coppino, Mancini i inni, wszyscy ubolewając nad upadkiem gabinetu złożonego ze swoich przyjaciół, nie chcieli przyjęciem królewskiej propozycj;

mięszanie chłopi przybyli z okolicznych wiosek. Wystrzały, które dawali żydzi, doprowadziły tłum do wściekłości. Według wieści, tłum z początku nic nie rabował, a nawet, jak mówią, pieniądze bogatych kupców rwał w kawałki i tylko pił wódkę; rozrzucone towary porywali ludzie, którzy nie brali udziału w zamięszaniu.„

Petersburg 1-go maja.— Gazety tutejsze otrzymują z Olwiopola następujące wiadomości: „Wczoraj wieczorem w miasteczku Golta, oddzielonem od miasta tylko rzeką, zaczęto bić żydów; na alarm uderzono w dzwony. Zajścia rozpoczęły się właściwie od bijatyki dzieci; do bójki wmięszały się osoby dorosłe. W nocy zamięszanie się zwiększyło, gdy tłum pijanych chłopów zaczął rozbijać domy żydowskie. Z inicjatywy „głowy“ miejskiego mieszkańcy Olwiopola przeszli w towarzystwie policji przez most, powiązali wichrzycieli i przerwali nieporządki. Dziś otrzymano z Elizawetgradu telegram, w którym gubernator dziękuje mieszkańcom Olwiopola i szczególniej „głowie“ miejskiemu, za ich godny naśladowania postępek.

Rzym 1-go maja.— Według krążących tu wieści, kardynał Chigi udać się ma do Petersburga w celu złożenia życzeń Najjaśniejszemu Panu z powodu objęcia panowania, i uczestniczenia w obchodzie koronacyjnym.

Kolonja 1-go maja. — Korespondent *Köln. Ztng.* donosi z Petersburga, iż rosyjskie ministerj[illegible] ny ma być według niemieckiego wzoru [illegible] cone i na dwie części podzielone: [illegible] ministerjum wojny z jenerałem Dre[illegible] na czele; 2) sztab jeneralny z jenerałem Obruczewem jako szefem.

Rocznik zbiorowy prac naukowych

za rok 1880.

Warszawa. Druk A. Studenckiego i Ski. 1880.

Cena rs. 1 kop. 20.

Niejednokrotnie wypowiadano już poważne uwagi na temat stosunku piśmiennictwa czasowego do literatury książkowej.

Jest on w samej rzeczy zatrważającym; pięćdziesiąt sześć czasopism, po większej części nie specjalnych, zdobyło sobie u nas prawo bytu kosztem książek.

Żywy ruch na polu naukowem, wielkie zbiorowe wydania dzieł poważniejszych, które przed dziesięciu laty interesowały ogół czytających, później nietylko przestały się mnożyć w tym samym stosunku co literatura perjodyczna, ale nawet widocznie upadać poczęły.

Publiczność tak przywykła do lekkiej strawy codziennej, że o wydawaniu książek nie-Kraszewskiego i nie-powieściowych mało kto myślał.

Jeżeli się nie mylimy, to w chwili obecnej ruch poważniejszy zdaje się ożywiać na nowo; należy go bronić i popierać—nie w ten sposób, iżby znów kosztem pism zalecać książki, gdyż jedne i drugie mają swoje role w kształceniu mas, ale ażeby zadania ich zjednoczyć, zespolić i na normalne tory wprowadzić.

Naszem zdaniem, pisma nie powinny zastępować książek, lecz przygotowywać i zachęcać do nich,—o ile nie mają na celu samej zabawy.

Tymczasem dzieje się niestety przeciwnie, że te które mają miejsce na rubryki obszerne, wyświetlające stan literatury książkowej, zbyt mało z niego korzystają; w skutek tego dzieje się rzecz dziwna, że o krajowych pracach naukowych publiczność wie mniej niż o zagranicznych; a jednak jest wiele między niemi godnych rozpowszechnienia.

Do takich zaliczamy przedewszystkiem „Rocznik rozpraw“, *wydawany przez studentów naszego uniwersytetu.*

Był czas, właśnie po roku 1870, kiedy można się było obawiać czy uprawa krajowego piśmiennictwa naukowego nie ucierpi, w skutek zaszłej reformy; liczba bowiem pracowników wcale się nie powiększała, dzieła polskie, jako nieodpowiadające najbliższym celom nauki; spoczywały na półkach księgarskich, a język w mowie i piśmie ulegał skażeniu.

Dziś zanosi się na lepsze; praca naukowa zaczyna się skupiać.

„Słownik geograficzny“, „Encyklopedja wychowawcza“, „Wiadomości z nauk przyrodzonych“ (zbiór badań ścisłych oryginalnych), przygotowujący się „Rocznik fizjograficzny“, „Zbiorowe dzieje literatury powszechnej“, wreszcie „Rocznik studencki“ wróżą dobrze.

Chcąc dzisiaj kilka słów o tym ostatnim powiedzieć, zaznaczmy naprzód wrażenie ogólne.

Rocznik mimo swego charakteru nie zawiera prac dyletanckich, jest to zbiór drobnych ale poważnych przyczynków do badań historyczno-społecznych, lekarskich i fizyko-matematycznych, a jeżeli nie wszystkie z tych prac mogą być dostępne dla ogółu czytelników, to jednak każdy człowiek wykształcony, interesujący się swoim krajem i rozwojem naszej nauki, znajdzie w „Roczniku“ bardzo wiele rzeczy, nietylko nauczających, ale i ciekawych.

Zaraz pierwsza praca p. Franciszka *Olszewskiego* „O policji lekarskiej w dawnej Polsce“ czyta się z wielkiem zajęciem.

Jest to odpowiedź na pytanie, w jaki sposób społeczeństwo nasze pracowało nad wyrobieniem warunków, sprzyjających własnemu fizycznemu rozwojowi, tak tych które dotyczą naprawy zdrowia, jak i tych które zapobiegają chorobom.

Wobec rozbudzenia się samowiedzy społecznej w tym kierunku, praca ta staje się niezmiernie pożyteczną, jako dająca sumienny przegląd usiłowań dawniejszych, w całym szeregu wieków.

Z tych samych względów zająć może praca ekonomiczna p. Henryka *Konitza* nad historją naszego rolnictwa i handlu.

Zawiera ona mianowicie obraz stanu faktycznego a zarazem krytykę usiłowań dążących do poprawienia go, w ciekawej epoce przejściowej Warszawskiego Księstwa (1807—1815).

Przytoczone tam cyfry są wielce pouczające, a zwłaszcza budzące otuchę, bo wykazują same przez się olbrzymi od tej chwili postęp.

Byłoby to jeszcze widoczniejszem, gdyby autor rozwinął swą pracę więcej porównawczo w stosunku do chwili obecnej.

Pięknem dopełnieniem dwu poprzednich jest rozprawa p. Henryka *Merczynga* „O projekcie szkół wołyńskich Kołłątaja i Czackiego“.

Autor stawia go, i słusznie, w jednym szeregu historycznym z usiłowaniami takiemi, jak prace komisji edukacyjnej i ustawy Wielopolskiego; rozwija naprzód ogólny plan Czackiego i Kołłątaja w całym zakresie, a następnie szczegółowo wykazuje, o ile takowy został urzeczywistniony w liceum krzemienieckiem.

Jestto pierwsza próba monografji tej pamiętnej instytucji, napisana naukowo i krytycznie.

Po trzech pracach powyższych, odnoszących się do dziejów cywilizacji polskiej, następują trzy rozprawy traktujące kwestje nauki ogólnej.

Układ taki, czy jest przypadkowym czy umyślnym, robi w każdym razie bardzo dobre wrażenie.

Lekarskie studjum p. Dawida *Wasserzuga* „O pęcherzu moczowym“, zawierające głównie dokładny opis mięśni tego organu, jest wprawdzie pracą specjalną, ale wskutek dodanego i jasno napisanego wstępu, porządnych litografij, oraz uwzględnienia wszelkich innych stosunków pęcherza, jego naczyń i nerwów może być czytana przez każdego, kogo bliżej interesuje budowa i funkcje własnego ciała, w szczególności zaś dla studentów medycyny, będzie wielce dogodną do studjów monografią.

Równie specjalną i poważną wartość mają dwie ostatnie rozprawy.

W jednej z nich p. Józef Stanisław *Konitz* podał opis własnych doświadczeń nad pochłanianiem światła przez węglowodory aromatyczne, w drugiej p. *J. Cohn* opracował obszernie i rozwinął kwestję niewymierności tak zwanej liczby *e*.

Zamyka książkę bibliografja rozpraw uniwersyteckich za rok 1879 i 1880.

Jednem słowem, wydawnictwo przedstawia się bardzo poważnie, przynosi zaszczyt naszej młodzieży, i powinno znaleźć poparcie.

dr. O.

Pierwszy koncert telefoniczny

we Lwowie.

W żadnem z miast polskich nie zajmowano się tak żarliwie telefonem, jak we Lwowie.

Na pierwszą wiadomość o odkryciu Bella zaczęły się tam rozprawy w towarzystwach naukowych; ogłaszano artykuły popularne w pismach miejscowych—a i te, które w Warszawie popularyzowały „telefonizm“, pochodziły po części ze Lwowa...

Ale co najważniejsza, że nie poprzestając na powtarzaniu prób zagranicznych, wzięto się naukowo i doświadczalnie do poszukiwań samodzielnych.

Dzięki temu, Lwów nietylko przyjął udział w rozprawach nad teorją telefonu i mikrofonu (patrz między innemi w rocznikach *Kosmosu* sprawozdania o wykładach pp. Abakanowicza, Fabiana, Soleskiego i Ochorowicza, oraz tego ostatniego artykuł w ang. *Nature*), ale nadto kilku specjalistów doszło do rezultatów doświadczalnych oryginalnych, które wynalazcom naszym zapewniają wcale niepoślednie w ogólnej pracy stanowisko.

---

usankcjonować ohydnego dzieła kilku wichrzycieli parlamentarnych i przez to zasłonili koronę przed napaścią jej wrogów.

W tak anormalnem położeniu rządu król Humbert, wierny ustawom konstytucyjnym państwa, przekonawszy się o życzeniach bezwzględnej większości kraju, śmiało i otwarcie wypowiedzianych przez prasę, wezwał do siebie p. Cairoli i odmówił mu przyjęcia dymisji gabinetu.

Kraj przyklasnął rozumnej decyzji króla i dzisiaj jego gabinet, wzmocniwszy opinję ogółu, przedstawi się w izbie deputowanych na jutrzejszem posiedzeniu śmielszy i pewniejszy siebie w obliczu zapowiedzianych interpelacyj — Zeppa, Damiani i innych o powodach przesilenia i o zagranicznej polityce.

Nie wątpię, że telegraf zawiadomi czytelników o wypadku głosowania votum zaufania, które p. Cairoli postawi na porządku dziennym, jako warunek jego ofiary dla kraju; albowiem boleśnie dotknięty przez nieuczciwych przeciwników, Cairoli pragnął usunąć się z ministerjalnej widowni, i nie chciał wejść do żadnego nowego gabinetu nawet do tego, który układał upadły jego kolega p. Depretis.

Tak więc w krytycznem położeniu kraju w chwilach decydujących o przyszłych jego losach, p. Cairoli *avant tout l'homme d'honneur*, nie opuścił króla...

Cztery bardzo ważne projekta przygotował do rozwiązania w parlamencie dzisiejszy gabinet, jeszcze przed swojem przesileniem, a mianowicie: projekt reformy prawa wyborczego, której lęka się wielu członków prawicy i dysydenci, projekt zniesienia kursu przymusowego, który od ostatniej kampanji austryjackiej rujnował finansowo kraj i jego handel, projekt pożyczki u Rotszylda 650 miljonów w złocie, ażeby ułatwić wykonanie zniesienia kursu przymusowego — i dalszy ciąg reformy szkolnej śmiało rozpoczętej i rozumnie przeprowadzonej przez dra Baccelli.

Do kwestyj tych dodawszy świeżą kwestję franko-tunetańską, która tak żywo obchodzi Włochy, a będziecie mieli w kilku zarysach dokładny szkic obecnego położenia kraju, jego polityki i rządu.

Oderwana powyższa kartka dzisiejszych dziejów włoskich zasłoniła podobnąż kartkę dziejów obyczajowych naszego *urbs* w epoce poprzedzającej wielkanocne świątki...

Z opowiadań i opisów wszyscy wiedzą jak uroczystym jest wielki tydzień w starej Romie; dodam więc tylko, że w tym roku wiosenne słońce sprzyjało tradycjonalnej pielgrzymce do grobu Pańskiego.

U nas, w Warszawie, daleko wspanialszą bywa ta kościelna pielgrzymka; tu w Rzymie ma ona inny charakter, wyłączny: mniej ideału religijnego niżeli u nas, za to więcej fanatyzmu w zwyczaju obchodu siedmiu kościołów *per domandore perdom...*

Na Corso snują się tłumy cudzoziemskie: anglików, francuzów, holendrów, niemców, hiszpanów, irlandczyków, nawet rosjan i polaków z czerwonemi przewodnikami i Baedecker'ami w ręku.

Między 4 i 5 po południu, godziną „modną“, stają setki pysznych powozów uszykowanych pod kolumnami Bernini na placu przed Bazyliką św. Piotra.

Ogromna nawa pełna deszczułkowatych *ladies* i rzymskich matron o wydatnych kształtach z pałącemi oczami; w malowniczych strojach *ciociare* kampanji i *paini* okolic Rzymu.

Wszystko to tłoczy się do ucałowania brązowego palca nogi u figury św. Piotra, poczem tłum cały upada na twarz przed bardzo skromnie urządzonym grobem, podczas gdy w kaplicy chór „sopranów papieskich“ śpiewa *Miserere* Basily'ego.

Około wpół do szóstej ukazał się na placu Rusticucci konny *battistrada* w czerwonej liberji, poprzedzając wspaniały ekwipaż królowej...

Karabiniery, *pizzardoni*, bekasy, nasze kulony, tak przez lud rzymski nazywani lokaje dworscy i służba policyjna z trudnością robią miejsce do przejścia królowej; ubrana czarno *come donna che piang a il marito* zawsze sympatyczna Margherita di Savoia przez kilka minut modliła się klęcząc u stóp krzyża.

Po wyjściu jej z Bazyliki nieprzebity tłum pożegnał królowę długiemi oklaskami i przeciągłym okrzykiem *viva la regina!*

Tuż obok za kratami Watykanu warta szwajcarów papieskich ciekawie przypatrywała się wizycie królowej u św. Piotra; podobnież pielgrzymki odbywają się według zwyczaju u św. Apostołów, w kościele del Gesù, u św. Andrzeja della Valle, u św. Marcellego i u św. Jana Lateraneńskiego, gdzie lud na kolanach wchodzi na drabinę tak zwaną *scala santa*, ażeby dostąpić odpustu...

Bawiła tu przed kilkoma dniami deputacja z Medjolanu, od której król Humbert i królowa miłe przyjęli zaproszenie na uroczystość otwarcia wystawy narodowej opóźnionej do 5-go maja; więc na ten dzień *tutti a Milano!*

Wojewoda.

Przez ciąg kilku lat ostatnich Lwów pierwszy miał sposobność słyszeć publicznie telefony koksowe p. Rybińskiego, które podobno w ostatnich czasach zostały znacznie ulepszone; mikrotelefony bez baterji dra Ochorowicza, które już od dwóch lat funkcjonują bez zmiany w gabinecie fizycznym lwowskiej szkoły politechnicznej; wreszcie telefony grafitowe p. inżeniera Machalskiego, którym właśnie zawdzięczamy pierwszy koncert telefoniczny na większą skalę.

Oprócz tego badaniami nad telefonem i mikrofonem zajmowali się jeszcze pp. Rychnowski, wynalazca nowej maszyny dynamo-elektrycznej do oświetlania i Bodaszewski, asystent fizyki w szkole politechnicznej.

Wiadomość o koncercie lwowskim, który miał się odbyć w zeszły piątek na odległość czterech mil w połączeniu z Żółkwią, przyjęły nasze pisma z niedowierzaniem.

Wprawdzie niejednokrotnie próbowano już za granicą przesyłać dźwięki z sali koncertowej za pomocą zawieszonych w niej mikrofonów, ale doświadczenia te w ogóle wydawały słabe rezultaty i nie ośmielono się dotychczas urządzić formalnego koncertu z obfitym programem, któryby mógł być w całej sali słyszanym!

Niedowierzanie więc było uzasadnione; tymczasem z kilku źródeł otrzymujemy sprawozdania niepozostawiające wątpliwości, iż koncert lwowsko-żółkiewski nietylko rzeczywiście odbył się d. 29 z. m., ale nadto, że odbył się z niezwykłem powodzeniem.

Publiczność licznie zgromadzona z ciekawością oczekiwała doświadczeń...

Wątpliwości znikły od pierwszej chwili, gdy p. baron Gostkowski, prof. politechniki, rozpoczął rozmowę z p. Machalskim, znajdującym się w Żółkwi i gdy odpowiedzi tego ostatniego *cała sala mogła słyszeć dokładnie...*

To, co prof. Gostkowski w popularnym swym wykładzie o wartości wynalazku powiedział, w zupełności potwierdziły dalsze próby.

Publiczność była zachwycona, gdy z tuby telefonu począł się rozlegać śpiew panny O. z Żółkwi, pomimo iż prawdopodobnie wskutek wzruszenia debiutantki, głos niedość równo wychodził.

Ale entuzjazm wzrósł jeszcze bardziej, gdy się przekonano, że nie jest to ostatnie słowo telefonów p. Machalskiego.

P. Myszuga, znany we Lwowie tenor o pięknym i silnym głosie, pojechawszy umyślnie do Żółkwi, śpiewał tam arję z Halki „Szumią jodły“, a śpiewał tak, że gdy skończył, we Lwowie rozlegly się grzmiące oklaski...

Każdy ton i każdy wyraz wyszły czysto i dźwięcznie!

Cała różnica od zwykłego koncertu była ta, że głos był nieco cichszym i nieco niższym.

Obecni poprosili przez telefon, ażeby p. Myszuga jeszcze co zaśpiewał i usłyszano nad program: dumkę ruską i piosnkę Reichharda „O oczko me, o gwiazdko ma“ z równym poprzedniemu efektem.

O ile śpiew wydawał się jakby pochodzącym z sąsiedniego pokoju, o tyle następne produkcje za pomocą fletu robiły wrażenie takie, jakby grano pod podłogą; niemniej jednak tony były wyraźne i dla wszystkich dostępne.

Mniej szczęśliwie poszło z trąbką, która znów w telefonach p. Rybińskiego bardzo dobrze wychodziła.

Nadspodziewanie za to powiódł się *duet* na dwa głosy męskie, które nie przeszkadzając sobie wzajemnie łączyły się w wyborną całość...

Chcąc zadowolnić także i publiczność żółkiewską, jeden z członków towarzystwa muzycznego przesłał po drucie telefonicznym pięknie odśpiewaną arję, którą, wedle natychmiastowej relacji telefonicznej, przyjęto w Żółkwi „oklaskami bez końca...“

Jednem słowem koncert wypadł świetnie, i od tej chwili jest już rzeczą pewną, że można być nieobecnym na własnym koncercie, a jednak w zupełności zadowolnić licznie zgromadzoną publiczność.

Dla objaśnienia dodajemy, że telefony p. Machalskiego, podobnie jak Rybińskiego, opierają się na skombinowaniu dwóch różnych aparatów: wysyłającego i odbierającego, z których drugi jest telefonem, podczas gdy pierwszy jest mikrofonem węglowym, modulującym prąd galwaniczny pod wpływem drgania błony głosowej.

Zaś „mikrotelefony“ dra Ochorowicza łączą oba te przyrządy w jednym i nadto są jedynem takiem połączeniem nie wymagającem użycia baterji; podczas gdy wszelkie inne tylko przy silnym prądzie funkcjonują.

Osiąga się przez to ogromną oszczędność i łatwość manipulacji — ale zarazem traci się na sile dźwięków.

„Mikrotelefony“ są bardzo wrażliwe na dźwięki i szmery, pozwalają przesyłać najcichszy szept tak wyraźnie, jakby mówiono wprost do ucha, ale nie są zdolne do przesyłania z równą siła. silnych głosów; to też dla zaspokojenia całej sali nie mogłyby być użyte.

Zwykła rozmowa wychodzi w nich wybornie, ale przyrząd musi być trzymany blisko ucha.

Tymczasem telefony p. Machalskiego dają głos na całą salę i pozwalają wszystkim jednocześnie słyszeć tony i dźwięki.

Jedyny zarzut jakiby im można zrobić jest ten, iż są... dość kosztowne i że wymagają częstej regulacji.

Znając jednak energję i wytrwałość naszego wynalazcy, nie wątpimy, że i w tym kierunku uda mu się jeszcze zaprowadzić ulepszenia i życzymy mu, iżby na tegorocznej wystawie paryskiej na którą się wybiera, znalazł należne uznanie, i sobie i nam wszystkim przysparzając prawa do chluby.

K. M.

TUTU.

Na poduszeczce, na aksamitnej,
Comme une princesse,
Legł biały, śliczny, wesoły, sprytny,
Szczęśliwy pies.

On nie zna troski, ani cierpienia,
Ni gorzkich łez,
Błogą swą dolę wdzięcznie ocenia
Szczęśliwy pies.

Dwóch mu kucharzy bifsztyczki smarzy,
To z krwią, to bez,
Wieczór z herbatą dostaje *gato*
Szczęśliwy pies.

A choć w Paryżu wyrósł na ryżu,
Jakiejść *comtesse,*
Dziś lubi nasze przeróżne kasze
Ten dobry pies!

Pani mu jego nigdy nie szczędzi
De tendres caresses,
Nigdy nie łaje, — nigdy nie zrzędzi,
Szczęśliwy pies.

A jak go umie, pocałunkami
Darzy *sans cesse,*
W tem oto Jaga jej dopomaga,
Szczęśliwy pies.

Gdy czasem chory, lecą doktory,
W domu skweres,
Wnet przyjaciółka gotuje ziółka,
Szczęśliwy pies.

I wy myślicie, że złe psie życie,
Bo tu ma kres?
Gdzietam, o dziwy, Tutu szczęśliwy
Właśnie, że pies.

Gdyby był Psińskim, albo Tutyńskim
De notre espèce,
Toby na kwiatki, blaski, dostatki
Patrzał wśród łez.

A że jest sobie Tutusiem tylko
Swojej *comtesse,*
Życie mu rajską upływa chwilką,
Szczęśliwy pies!

***

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Komisja kolejowa, jak głoszą *Nowosti,* zajęła się obecnie ułatwieniem środków transportu soli na drogach żelaznych.

= Gazety zapewniają, iż wkrótce rezultaty prac komisji kolejowej przedstawione zostaną do aprobaty komitetowi ministrów.

= Gazety petersburskie donoszą, iż w przyszłym sezonie wykonane zostaną badania geologiczne w okolicach Druskienik; badaniami kierować będzie profesor petersburskiego uniwersytetu Inostrancew.

= Nowy prezes sądu okręgowego warszawskiego, Smirnow, objął w dniu wczorajszym swoje obowiąki; pan Smirnow, jak wiadomo, był dotychczas towarzyszem prezesa przy sądzie okręgowym w Petersburgu.

= W dalszym ciągu wykonywania planu regulacyjnego, o którym już kilkakrotnie wspominaliśmy, magistrat nabywa jeszcze: w celu regulacji ulicy Wspólnej—od właściciela posesji nr 5104, p. Wójcickiego, 192 łokci kwadratowych za rs. 1058; dla regulacji ulicy Kruczej—od właściciela nieruchomości nr 1679 F, p. Korsowskiego, 103 łokcie kwadr. i tyleż od właściciela posesji nr 1679 B, p. Lembkego, po rs. 4 kop. 50 za łokieć; wreszcie w celu regulacji ulicy Siennej—od właściciela posesji nr 1490 b, p. Zuberbina, 133 łok. kw. za sumę ogółową rs. 533. W ten sposób, w miarę możności i środków, większość nowo zabudowujących się ulic otrzymuje regularne linje. Zarząd miejski asygnuje po rs. 10,000 rocznie przecięciowo w tym celu.

= Polecono na skutek odezwy p. prezydenta miasta, służbie policyjnej przedmieścia Pragi zebranie o ile można najdokładniejszych wiadowości, a w szczególności o liczbie dzieci znajdujących się w wieku kwalifikującym je do pobierania nauk w szkołach publicznych. Prawdopodobnie polecenie to spowodowane zostało staraniami mieszkańców Pragi, nie posiadającej wcale zakładu naukowego średniego i bardzo skąpo zaopatrzonej w szkółki niższe, o zaspokojenie tych potrzeb. Przed niedawnym czasem donosiliśmy już o podjętych za inicjatywą pp. Różyckiego i Skoryny staraniach u władzy naukowej o założenie na Pradze gimnazjum rządowego. Żądane wiadomości dostarczane być mają i przedstawiane władzy policyjnej do dnia 10 maja (*n. s.*).

= Niedawno wspominaliśmy, iż właściciel posesji nr 250A na Pradze wystąpił do władzy miejskiej z podaniem o pozwolenie urządzenia targu w tejże miejscowości. Obecnie donoszą nam, iż po zwiedzeniu miejscowości komisja po temu delegowana przychylny udzieliła wniosek, na skutek którego władza miejska pozwolenie żądane udzieliła, zastrzegając jednak z jednej strony dopełnienie wszelkich wymagań pod względem sanitarnym, z drugiej zaś nie przyobiecując właścicielowi żadnych z powodu urządzenia tego targu ulg i ułatwień. Przyczem magistrat nadmienia, iż właściciel nowego targu nie będzie mógł rościć do władzy żadnej pretensji, gdyby władza uznała za stósowne urządzić w tym lub innym punkcie Pragi targ na miejskim, lub prywatnym gruncie.

= Magistrat m. Warszawy zawiadamia, iż z powodu mającej się przedsięwziąć naprawy dolnego pokładu z desek na moście drogi żelaznej pod cytadelą, wstrzymany zostanie od dnia 5 maja r. b. aż do ukończenia robót przejazd i przechód na tej przestrzeni.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś w teatrze wielkim wznowiony zostanie uroczy balet „Gizella“.

* Dyrekcja teatrów warszawskich kontraktuje podobno teatrzyk „Alkazar“, który ma być rozprzestrzeniony.

* Pani Elżbieta Skalska, śpiewaczka opery lwowskiej, przybyła do Warszawy i w dniu jutrzejszym wystąpić ma po raz pierwszy w „Balu maskowym“.

Pani S. śpiewać tu będzie partję pazia — na drugi występ, w piątek, obrała sobie rolę Gildy w „Rigolecie“.

* W sobotę wznowiony być ma „Duch wojewody“ L. Grossmana.

Opera ta ukaże się obecnie w innej zupełnie formie, mianowicie w tej, w której daną będzie w Dreznie.

Zamiast prozy kompozytor użył *recitativów.*

Dodaną też została duża arja wstępna, którą miała śpiewać zeszłej zimy Kochańska, lecz, jak wiadomo, z powodu nagłej słabości p. Kozieradzkiego, przedstawienie to nie doszło do skutku.

Partję Feketego objął p. Zawadzki — Dokupila p. Chodakowski.

Ciekawiśmy czeskiego dialogu: *„pak sem slyszal sakramencki...“*

* Podobno poznańskie towarzystwo dramatyczne, zostające pod dyrekcją Karola Doroszyńskiego, przybyć ma w tych dniach do Warszawy.

* Wczorajsze przedstawienie amatorów Tow. dobroczynności powiodło się doskonale.

Sala była przepełnioną — a przyjęcie amatorów nader gorące.

Zasłużyli też oni na poklask rzeczywisty.

W znanej już z ogródków krotochwili p. Cyrońskiego „Zdradziła“ trzymali prym p. Nowakowski i Maszyńska — w „Chłopach arystokratach“ znów grali w całem znaczeniu tego słowa świetnie: pp. Piramowicz, Drzewiecki, Kwiatkowski i p. Stefańska.

Część muzyczną wykonano bardzo starannie, obrazy układu p. Olszyńskiego miały prawdziwie artystyczną cechę.

Słyszeliśmy, iż ze względu, że wiele osób odeszło od kasy bez biletów, to samo widowisko ma być we czwartek powtórzone.

Pomyślna to zapowiedź dalszego powodzenia filantropijnej scenki!

* Muzyczno-dramatyczny wieczór, w sali ratuszowej, na rzecz biednych kurpiów, zapowiada się okazale.

Udział przyjęli: Żołkowski i pani Święcka („Uściskajmy się“), Naudin, Janotówna, młody skrzypek

Rosenzweig i p. Skalska, która wykonać ma arję z „Mindowego“ nieznanej u nas opery H. Jareckiego.

* Panna Nanalja Janotówna przybyła wczoraj do Warszawy celem wzięcia udziału w koncercie mającym się dać na rzecz kurpiów, dotkniętych klęską głodową.

Artystka nasza pozyskała oddawna rozgłos w Londynie, gdzie występowała na koncertach popularnych i zdobyła sobie powszechne uznanie.

Dzienniki miejscowe prześcigały się w pochwałach dla niej a *Fortnighty Review* przed kilku miesiącami wyraził się, że w danej chwili przed publicznością angielską: sztuka dramatyczna, śpiew i muzyka, ma najlepszych wykonawców w polkach!

Łatwo się domyśleć, iż tu jest mowa o Modrzejewskiej, Kochańskiej, oraz Janotównie...

Znakomita pianistka występowała razem z Joachimem i panią Neruda, porywając grą miękką i pełną natchnienia słuchaczy.

Po drodze do Warszawy, rodaczka nasza zatrzymała się w Berlinie, gdzie w szkole wyższej pod kierunkiem Rudorff'a niegdyś kształciła się.

Sprawozdawca *Fremdenblattu*, znany recenzent muzyczny, Wüerst, przypominając, że panna Jonatówna pamiętną jest publiczności ze swoich pierwszych występów z najwyższem wyraża się o niej uznaniem.

Oto jego słowa:

„W świetnym koncercie *A moll* Schumanna, wykonanym z orkiestrą, egzekutorka wykazała nietylko doskonałą technikę, ale dowiodła wysokiego poczucia muzycznego.

Fantazja Bacha *C moll* dała nam poznać inne świetne strony jej talentu, a polonez Szopena wykonanym był z takim wdziękiem i ekspresją, że wywołał zapał publiczności“.

Koncert, o jakim tu mowa, odbył się w *Singakademii.*

* Koncert na rzecz wydawnictw Oskara Kolberga odbyć się ma w piątek bieżącego tygodnia.

= Ś. p. Adam Ziołkowski.

Dziś o godzinie drugiej po południu wyprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Adama Ziołkowskiego, artysty opery naszej.

Ziołkowski, syn Kacpra, zasłużonego majora wojsk polskich, urodził się w grudniu r. 1826.

Ukończywszy chlubnie gimnazjum w Lublinie i kursa dodatkowe w Warszawie, rozpoczął aplikację w zarządzie komunikacyj lądowych i wodnych, którą jednak przerwał wkrótce trawiony prawdziwym zapałem dla sztuki scenicznej.

Po kilku pomniejszych rolach, kierowany przez dyr. Quattriniego, objął Ziołkowski rychło wszystkie prawie naczelne partje barytonowe i przez długi lat szereg dźwigał je chętnie, z rzetelną miłością obranego zawodu.

W latach ostatnich przerzucił się Ziołkowski do opery komicznej, w której pozostawił kilka dobrze pamiętnych kreacyj.

Ogółem odtworzył Ziołkowski do stu głównych partyj.

Jako nauczyciel śpiewu rozwinął ś. p. Adam szeroką, zwłaszcza w ostatnich latach działalność, przysparzając sztuce sporo sił niepoślednich.

Człowiek wysoce prawy, ukształcony i uprzejmy, zostawia po sobie najlepsze wspomnienie.

Pokój jego cieniom!

= Pomyłka na scenie.

Przedwczoraj na porannem przedstawieniu „Kraszewskiego w Warszawie“ zaszła pomyłka, która do pewnego stopnia na niekorzyść sztuki i gry artystów wypaść musiała.

Otóż zamiast właściwego listu, wniesiono na scenie list przygotowany do komedji „Trzy Flory“, która dopiero wieczorem miała być wystawioną na scenie teatru małego!

Panna Rapacka po odczytaniu nagłówka: „Panie asesorze! itd.“ zmiarkowała, co zaszło, chciała sobie poradzić improwizowaniem zapamiętanej treści i pomyłkę inspicjenta czy rekwizytora naprawić ile możności, więc udając czytanie listu, słowo po słowie za suflerem powtarzać musiała...

Małe to *qui pro quo* nie pozostało wszelako bez wpływu na całą akcję końcową sztuki.

= Odczyty.

W dniu jutrzejszym, o godzinie 6 po południu, odbędzie się w sali resursy kupieckiej trzeci z kolei odczyt popularno-naukowy.

P. St. Kontkiewicz, inżenier-geolog, mówić będzie o okresie lodowym w geologji.

Treść odczytu jest następująca:

„Określenie formacyj geologicznych i sposób ich powstawania. O lodowcach współczesnych w Alpach i Grenlandji i o pokładach, tworzących się przy ich współudziale. O dawnych olbrzymich lodowcach, o postaci i klimacie północnej Europy w okresie lodowym“.

Dla objaśnienia odczytu będą użyte odpowiednie okazy, rysunki i obrazy niknące.

= Mała interpelacja...

Jesteśmy proszeni przez wiele osób o zainterpelowanie szan. zarządu muzeum przemysłowego, czyby czas codzienny otwarcia wystawy obecnej nie mógł być przedłużonym o parę godzin, a mianowicie czyby zamiast tylko do godziny 5, wystawa nie mogła być otwartą codziennie do godziny 7 po południu?

Dla ludzi, zwłaszcza zajętych pracą biurową, a mających czas wolny dopiero od godziny 5, zwiedzenie wystawy w dnie powszednie jest poprostu niemożliwem; w dnie zaś świąteczne jest tłok tak duży, że do wielu przedmiotów docisnąć się niepodobna.

Nie wątpimy, że szanowny zarząd muzeum, który zrobił już tyle, zrobi jeszcze i to udogodnienie dla publiczności pragnącej również z wystawy korzystać.

= *Nadesłane.*

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie.

Szanowny redaktorze! W razie klęsk tego rodzaju, jaką jest dotknięta puszcza Myszyniecka, obok pomocy dobroczynności publicznej, potrzebną jest, jeżeli już nie pomoc, to przynajmniej pewna ulga rządowa.

Zazwyczaj też w podobnych klęskach ratunek dotkniętych niemi od tego się rozpoczyna, iż rząd zwalnia ich od wszelkich podatków i opłat, bezpośrednio należnych od nich kasom rządowym.

Ludność kurpiów, jak to już czytelnikom pańskim wiadomo, składa się z *osadników*, mających jaki taki grunt własny i inwentarz, z t. z. *łużników* mających jedynie tylko chaty i *komorników* nie mających nic zgoła.

Ponieważ pierwsza kategorja mieszkańców tej nieszczęśliwej okolicy jest stosunkowo w najznośniejszem położeniu, bo wyzbywając się z inwentarza, może się uratować od śmierci głodowej, zatem doraźna pomoc z ofiar publicznych ma być i słusznie udzielana przedewszystkiem łużnikom i komornikom; wszelako pojmuje to dobrze szanowny kolega, że ciężar podatków potęguje niepomiernie doniosłość klęski i dlatego pośpieszam za pośrednictwem twego organu, który rychlej niż mój działać może, zwrócić uwagę władzy na niezbędną konieczność *niezwłocznego zwolnienia* całej ludności kurpiów od wszelkich *podatków, opłat i zaległości rządowych, oraz kar egzekucyjnych.*

Żywe podjęcie przez jw. jenerał-gubernatora przedstawionej mu przez hr. Ludwika Krasińskiego sprawy jest dla nas rękojmią, że nie omieszka on skorzystać z nasuniętej uwagi i przeprowadzi odpowiednią korespondencję z władzami w drodze telegraficznej.

Przytem przyjm szanowny redaktorze i t. d.

Ant. Aug. Eger,
red. *Ekonomisty.*

= Szulernia.

Nocy wczorajszej naczelnik wydziału śledczego odkrył szulernię w jednym z tutejszych hotelów.

Zatrzymuno siedm osób, zabawiających się grą hazardowną.

W ostatnim pokoju znaleziono mnóstwo kart.

Restaurator i grający pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej.

= Śledzeni.

W Petersburgu skradziono niedawno bižuterje i różne złote wyroby wartości 18,000 rs.

Były tu pierścienie brylantowe, naszyjniki, zagarki, medaljony i t. p.

Policja warszawska rozwinęła szczególną baczność, być może bowiem, iż rzeczy te do naszego miasta zwieziono.

= Dwóch się pobiło a trzeci skorzystał!

Na Nowolipkach przed domem nr 38 dwóch starozakonnych, Chaskiel S. i Izrael W., pokłóciwszy się, rozpoczęli od obelg słownych a skończyli zaś na czynnych.

Bijących się otoczyła garstka ich współwyznawców...

Po bójce rozpatrzywszy się w swoich kieszeniach obaj zapaśnicy spostrzegli w nich znaczne ubytki...

Chasklowi S. brakło woreczka z 10 rs. gotówki— Izraelowi W. z kieszeni wyciągnięto zegarek.

W wspólnej stracie obaj znaleźli zgodę.

= Samobójstwo.

Wczoraj po południu trzeci szwadron pułku ułańskiego lejbgwardji wyjechał na musztrę.

W koszarach pozostało jak zwykle tylko kilku żołnierzy.

Pomiędzy nimi znajdował się niejaki Jan M.

Nieszczęśliwy ten o godzinie trzeciej wystrzałem z karabinka kawalerzyckiego odebrał sobie życie.

Przyczyna niewiadoma.

Śledztwo zarządzono.

= Ze wsi.

Trwająca susza w kwietniu niepokoiła rolników...

Oziminy smutny przedstawiały widok i objawiały mało życia, posiane zaś ziarno na wiosnę nie wschodziło jak należy.

Posucha wstrzymała wegetację.

Deszcz spadły wczorajszej nocy wpłynie bez wątpienia dobroczynnie na roślinność i jest nadzieja, że stan jej znacznie poprawi.

Wiejscy „aurzyści“ przepowiadają, że rok obecny ma być *mokrym*, co nie jest pomyślną wróżbą, znając z doświadczenia lat smutne skutki z nadmiaru wilgoci, oddziaływającej szkodliwie nietylko na rozwój ziarna, lecz i na niekorzystny zbiór żyta i pszenicy.

= Ciekawy sędzia.

Z Rakiszek, w gub. kowieńskiej, donoszą do *Gołosu* (nr. 107), iż tamtejszy sędzia pokoju z niezwykłą powolnością roztrząsa sprawy.

Niektóre leżą u niego po roku i więcej!

Obecnie naprzykład ma on na kadencji sprawy z października r. 1879.

W roku bieżącym nie roztrząsał jeszcze ani jednej sprawy.

Zapewnia to bezkarność różnym łotrom, których się namnożyło bez granic.

Najcharakterystyczniejszym jest przecież fakt, iż z więzienia śledczego uciekło pięciu oskarżonych, którzy pozostawali tam pod jakimś zarzutem jeszcze od listopada roku zeszłego.

Zostawili oni kartkę, w której objaśniają swą ucieczkę powolnością procedury i obiecują stawić się za rok...

= Z prowincji.

Donoszą nam z Siedlec pod datą 1-go b. m., iż panującą tam ciszę przerwały w zeszłym tygodniu dwa wypadki samobójstwa i jedna zbrodnia.

Pewien wojskowy z zawiedzionej miłości odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru.

Dodać należy, że ojciec panny, o którą tu chodziło, przed niedawnym czasem skończył także śmiercią samobójczą przez powieszenie!...

Drugim z kolei wypadkiem była zbrodnia, dokonana w parku na 18-letniej dziewczynie.

Rano znaleziono ją zamordowaną.

Śledztwo energicznie się prowadzi w celu wykrycia zbrodniarzy.

Wreszcie najbardziej groźnym wypadkiem stało się samobójstwo pewnej pani, matki sześciorga dzieci!

Naprzód usiłowała ona odebrać sobie życie przez zażycie *opium*, które jednakże nie poskutkowało...

Niezłomna w swych szalonych postanowieniach, uciekła się do noża...

Lecz i ten zamiar się nie udał...

Samobójczyni schwyciła się więc trzeciego środka.

Zażyła rozczyn fosforu z główek od zapałek i to przecięło wreszcie pasmo jej żywoia!

= Pożary na prowincji.

„Sezon“ pożarowy już się rozpoczął — klęska iść zaczyna za klęską—zniszczenie za zniszczeniem.

Donosiliśmy już o kilku znaczniejszych wypadkach ognia, zdarzonych w różnych okolicach Królestwa, pomimo dość wczesnej jeszcze wiosny.

Obecnie notujemy znów parę groźnych pożarów.

We wsi Łazowie, w gminie Maluszyn, w pow. noworadomskim, w dniu 14 z. m. spłonęło 40 osad włościańskich wraz z zabudowaniami gospodarczemi.

Były one ubezpieczone na 2,800 rubli.

Nadto różne ruchomości spalone i sześć domów nieubezpieczonych, które również padły ofiarą płomieni, wartości 10,500 rubli.

Pożar wyniknąć miał od zapalenia się sadzy w kominie.

We wsi Gujkach znowu, w pow. włodawskim, wybuchnął z niewiadomej przyczyny pożar w zabudowaniach włościanina Demby.

Spaliły się dom drewniany, stodoła i dwie obory.

Strata jest spora.

Podczas pożaru spalił się żywcem żołnierz Jan Wilczyk, który będąc pijanym, położył się spać w szopie.

Wreszcie otrzymujemy urzędowe dane o szkodach zrządzonych przez pożar w osadzie Wohyniu, w pow radzyńskim.

Spłonęło tam 167 domów.

Szkody są obliczane w przybliżeniu na 200,000 rubli.

= Wypadki.

* Na Żabiej w chwili wysiadania z omnibusu p D. potknął się o stopień takowego.

Upadł on tak nieszczęśliwie, że złamał nogę.

Wysiadająca za nim żona jego, widząc męża leżącego na bruku i niemogącego się ruszyć, z przerażenia omdlała.

* Pan M. przechodzący przez ulicę Gnojną spotkał jednego ze swoich znajomych.

Podając mu rękę p. M. potknął się o jakąś nie

równość i upadł tak nieszczęśliwie na chodnik, iż złamał rękę prawą w dwóch miejscach.

* Na Zielnej Szmul S., 12-letni chłopiec zamierzył się na 14-letniego towarzysza swego Wacława S.

Ten ostatni broniąc się nożykiem, który trzymał w ręku, ranił pierwszego w piersi.

Rana nie jest niebezpieczną.

* Na Burakowskiej na Pradze Adolf K. i Jan M. napadli na żołnierza przechodzącego.

W bójce wszyscy trzej mocno poturbowani zostali.

Napastników pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

* Eska B., służąca, w podwórzu domu nr. 16, przy ulicy Franciszkańskiej, pokłóciwszy się z Ryfką Z. uderzyła ją garnkiem żelaznym w głowę i raniła ją silnie.

Z. odwiezioną została do szpitala.

* Wczoraj wieczorem około godziny 7-ej w sieni domu nr. 804, przy ulicy Orlej, znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej, około tygodnia mieć mogące.

* Na Czystej, w bramie domu nr. 2, wczoraj wieczorem znaleziono dziesięciomiesięcznego chłopczyka podrzuconego.

Dzieci te odwieziono do domu podrzutków.

* Powożący dorożką nr. 185, na Ogrodowej, najechał na 6-letniego Szmula G.

Koło przeszło biednemu dziecku przez prawą nogę i złamało ją powyżej kolana.

* Kradzieże.

Na dworcu kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej przybyłemu z Piotrkowa mieszkańcowi tego miasta, p. Andrzejowi S. wyciągnięto z kieszeni paltota portmonetkę, w której znajdowało się 140 rs. papierami i duży pierścień znacznej wartości.

Z kiosku na placu św. Aleksandra skradziono około 9 rs. gotówką oraz rozmaite przedmioty przez sprzedającą pisma pozostawione, jako to: mufkę i kołnierz futrzany, paltocik damski i t. p.

Złodzieje dla dostania się do kiosku wybili szybę.

Na Solcu z domu pod nr 75 skradziono wóz zaprzężony parą koni, które woźnica na jedną chwilę pozostawił bez nadzoru.

Wczoraj w cyrku Salomońskiego skradziono p. A. S. rs. 74.

Złodzieja przytrzymano.

= Szczególny wypadek.

W sali sądowej w Zweibrücken wydarzył się w tych dniach szczególniejszy wypadek.

W pewnym procesie cywilnym odebraną być miała przysięga.

W chwili, gdy świadek, już w latach podeszłych i otyły, miał wypowiedzieć rotę przysięgi, zawołała do niego przeciwniczka:

— Jeżeli przysięgniesz fałszywie, bodajeś padł na miejscu!

Słowa te piorunujące wywarły wrażenie na przysięgającym i po krótkiej chwili osłupienia zwaliły go z nóg na zawsze...

= Reklamy paryskie.

Na bruku paryskim ukazały się jednokonne wykwintne dorożki, pokryte na zewnątrz... różnokolorowemi ogłoszeniami!

Powozy te wprowadzone zostały przez Towarzystwo akcyjne rozporządzające kapitałem dwu miljonów franków.

Nowe te wehikuły stanowią niebezpieczną konkurencję dla dawniejszych dorożek, gdyż, obok możliwego komfortu, rączych koni i zręcznych woźnic, ceny mają o połowę niższe.

I tak, za kurs jazdy pobierają zamiast półtora franka tylko 75 centymów, a za godzinę zamiast dwóch tylko jednego franka.

Wydatki i utrzymanie dorożek pokrywają codzienne dochody, a inne koszta obficie zaspakajają ogłoszenia.

Do chwili obecnej puszczono już w ruch tysiąc takich powozików, a z końcem roku liczba ich podniesioną być ma do 3,000.

Przemysłowcy uznali odrazu wartość tych wybornych reklam i każdy powóz zaraz po wyjściu z pracowni pokrywa się natychmiast ogłoszeniami.

Powoli upada też i przesąd, jakoby używanie tych jednokonek nie było rzeczą wszechwładnego *szyku.*

= Śladem Tannera.

W Lanarkshire budzi ogólne zajęcie post czternastoletniej dziewczynki, która, jak utrzymują miejscowi sprawozdawcy, od początku tego roku nie przyjmuje żadnego pożywienia!

Rodzice dziewczynki nie mogą jej skłonić, aby cośkolwiek spożyła i tylko zasila się codziennie małą ilością wody...

Poszcząca sypia bardzo niewiele i straszliwie wychudła.

Tętno jednak ma być prawidłowe.

= Sokrates i Diotyma.

Na ostatniej prelekcji hr. Dzieduszyckiego jeden z członków zarządu osad rolnych wyraził obawę, czy *Kurjer warszawski*, a za nim inne pisma, zdając sprawę z prelekcji, nie pomięszają Diotymy Sokratesa ze znakomitą poetką spółczesną Deotymą...

Obawa płonna.

Kurjer warszawski oraz inne tutejsze pisma wiedzą o tem, że Diotyma nie jest Deotymą, jak również szanowny członek zarządu osad rolnych nie jest Sokratesem...

Nekrologja.

† Jutro, dnia 4 maja, we środę, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Krzyża odprawioną będzie wotywa za duszę ś. p. Florjana **Czermieńskiego**, na które pozostała żona zaprasza krewnych, kolegów i znajomych nieboszczyka. —10342—

† W dniu 4 maja, we środę, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marcina **Wróblewskiego**, emeryta, członka archikonfraternji literackiej, odbędzie się za spokój jego duszy żałobne nabożeństwo w kościele św. Jana, przy ulicy Świętojańskiej, o godzinie **8-ej** zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —10324—

† Dnia 5 maja, we czwartek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Edwarda **Petrykowskiego**, byłego obywatela gub. wołyńskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, na które stroskana żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych i pobożnych w Chrystusie. —10352—

† Ś. p. Karolina z Sarneckich **Jędrzejewska**, po długiej i ciężkiej słabości, w dniu 2 maja, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 27. Stroskany mąż wraz z synem i matką zmarłej i rodzeństwem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 4 maja, we środę, w kościele Wszystkich Świętych, o godzinie **10-tej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —10491—

† Ś. p. Franciszka z Ureckich **Wnorowska**, wdowa po b. referencie rządu gubernjalnego warszawskiego, opatrzona św. Sakramentami, dnia 3 maja r. b. zasnęła w Bogu, w wieku lat 66. Pogrążeni w smutku pozostali synowie zapraszają kolegów męża zmarłej, krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 5 maja, we czwartek, o godzinie **9 i pół zrana**, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —10495—

† **Blanche Délabarre**, w wieku lat 32, osoba pełna zasług i poświęcenia się dla drugich, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie dnia 2 maja r. b. Nabożeństwo za spokój jej duszy odbędzie się we środę, dnia 4 b. m., w kościele św. Aleksandra, wyprowadzenie zaś zwłok z tegoż kościoła o godzinie **2-ej** po południu, na które zaprasza się przyjaciół i znajomych.—10511

† Dnia 17 b. m. po krótkiej lecz ciężkiej słabości zmarł w mieście Augustowie ks. Michał **Pożarowski**, proboszcz i dziekan miejscowy, a kanonik katedralny sejneński, w wieku lat 59. Trzydzieści przeszło lat zarządu tą parafją obszerną było ciągłem pasmem szlachetnych a miłosiernych jego uczynków, to też każdy dotknięty nieszczęściem udawał się do niego o radę i pomoc, pierwszej udzielał chętnie a materjalnie wspierał hojnie. Zresztą gdy tylko doszła go wieść o czyjemkolwiek nieszczęściu, nie czekając, sam się zjawiał, ażeby przyjść z pomocą. Bogu tylko i jemu samemu wiadomem było, ile wsparł rodzin i otarł łez nieszczęśliwym. To też wieść o skonie tego zacnego kapłana z istną rozpaczą miejscowa ludność przyjęła, a płacz i narzekania przez czas długi obijały się o domostwo plebanji nieboszczyka. Na pogrzeb oprócz wyższego kleru z Sejn do 20 kapłanów z odległych stron przybyło dla oddania ostatniej posługi zmarłemu, a miejscowa ludność i izraelizi tamtejsi tłumnie odprowadzili zwłoki na cmentarz, o parę wiorst odległy od miasta, tak samo bowiem wspierał biednych tego wyznania, jak i swoich własnych rodaków. Niech ci więc zacny kapłanie ta święta ziemia lekką będzie! *T. H.* —10268—

Telegramy własne
„*Kurjera Warszawskiego*".

Petersburg, 3-go maja.

Porządek w chersońskiej prowincji jest już przywrócony.

W kilku miejscowościach na Ukrainie i na Podolu wybuchły zamieszki z żydami.

Z rozkazu jenerała Drentelna wysłano ekstracugiem wojska do Smiły i Korzunia.

Przegląd polityczny.

Oprócz ustnej odpowiedzi gabinet ateński ma jeszcze udzielić mocarstwom traktatowym odpowiedź na piśmie. Przedwczoraj właśnie miała ona być ambasadorom zagranicznym doręczoną.

Nie umiemy powiedzieć, o ile pogłoski, krążące o treści przygotowanej noty są prawdziwe, ale przypuszczać możemy, że najprawdziwszym będzie warunek, jaki p. Cumunduros postawić zamierza, a to mianowicie, aby terytorja przeznaczone dla Grecji jaknajrychlej wydane zostały.

Mocarstwa z pewnością nie będą miały nic przeciw temu do zarzucenia, a Porta sprzeciwiać się także nie ma powodu.

Układ wydania Tessalji i części Epiru został już podobno przez wojskowych pomocników ciała dyplomatycznego w Konstantynopolu ułożony; według niego ma być podobno południowa Tessalja, Asta i Punta natychmiast przez greków zajętą, resztę zaś terytorjów kolejno w pewnych odstępach czasu będą tureckie wojska opuszczały, a zajmowały wojcka greckie tak, aby w przeciągu trzech miesięcy od daty podpisania umowy wszystkie ziemie odstąpione Grecji przeszły w jej posiadanie z wyjątkiem przystani Volo.

Przystań tę bowiem chcą turcy dopiero po sześciu miesiącach opuścić zupełnie; przez ten czas transportować będą z tego portu broń i amunicję nagromadzoną w znacznej ilości w Tessalji.

Dotrzymanie warunków rzeczonej umowy ma Europa poręczyć.

Według wiadomości z Konstantynopola, Porta również przygotowuje odpowiedź na piśmie, którą w tych dniach doręczyć ma posłom europejskim; dla uniknięcia nowych przewlekań, odpowiedź ta będzie zawierała tylko wiadomość o zamianowaniu tureckich komisarzy, którzy wspólnie z przedstawicielami mocarstw najpóźniej w przeciągu dwóch tygodni mają ułożyć szczegóły umowy, dotyczącej ewakuacji.

Podobno w gabinecie sułtańskim gotuje się nowe przesilenie; mówią, iż Said basza zamierza dobrowolnie na pewien czas ustąpić, ponieważ nie chce przykładać ręki do zgody z grekami, na mocy której Porta znowu uszczuplić musi swe granice, nie chce on mianowicie podpisać dokumentu, zawierającego ustępstwa terytorjalne, jakkolwiek konieczność ich uznać musi.

Po ustąpieniu Saida ma być na czas ostatecznych układów z helleńczykami zamianowany chrześcijanin ministrem spraw zewnętrznych. Pomiędzy kandydatami wymieniają niejakiego Artin-effendi, który obecnie jest podsekretarzem stanu w ministerjum spraw zewnętrznych.

Przypomnieć się godzi przy tej sposobności, że Porta wyręcza się giaurami ilekroć przychodzi jej podpisywać tego rodzaju dokumenta; oto Karatheodori basza, także chrześcijanin, podpisywał ze strony tureckiej traktat w San Stefano, a później cesję w Berlinie, i traktat względem uregulowania stosunków z Bośnją, Hercegowiną i Nowobazarem.

Nie chciano widocznie kalać prawowiernej ręki muzułmanina takiem podpisem.

Zwycięstwa Derwisza-baszy nad albańczykami wydają się po zbadaniu bliższych szczegółów o wiele skromniejszemi. Ze Skodaru donoszą, iż na górach Waroszy walczyło 16 bataljonów tureckich przeciw 5000 powstańców i że w wilajecie Kossowskim pokój dotąd jeszcze przywróconym nie został.

Wojska ligi zebrały się znowu pod Stimlją w pobliżu drogi, prowadzącej z Ueskübu do Pryzrendu.

Derwisz będzie je musiał znowu rozbijać i rozpędzać, ale wpierw musi wzmocnić się posiłkami, które mu ze Skodaru i Nowobazaru przybyć mają.

Nowy minister wojny w Atenach, Valtinos, ma teraz krzyż Pański do zniesienia z powodu swego pokojowego usposobienia; dokuczają mu za to ze wszech stron. Po ulicach prawie codziennie pojawiają się plakaty z pogróżkami, dzienniki wyrzucają rządowi, że był za powolny i że przystał na haniebne rozwiązanie sprawy.

Z Białogrodu donoszą, iż prawdopodobnie w roku bieżącym nie będzie zwołaną wielka Skupczyna, tylko dopiero w roku przyszłym. Ministerjum Piroczanaca zamierza przeprowadzić bardzo szczegółową reformę ustaw i potrzebuje do tego więcej czasu.

Nadto rząd serbski chce wybadać dyplomację europejską w kwestji ewentualnego ukrólewienia Serbji na wzór Rumunji.

Ks. Milan wybiera się do Wiednia i Berlina z wizytą, a przy tej sposobności zapewne ubije interes o koronę królewską.

Koncentracja lewego skrzydła wojsk francuskich w Tunisie nie powiodła się z powodu wiosennej ulewy, która utrudnia marsze i komunikację w mało znanym kraju. Ze wszystkich dotychczasowych operacyj francuzów poznać można, że im mniej o khrumirów aniżeli o Tunis chodzi, że przedewszystkiem chcą zająć stolicę Tunisu i zmusić beja do przyjęcia naruszonych warunków zgody, które ponownie z oburzeniem odrzucił, żadną miarą nie chcąc przyjąć protektoratu francuskiego.

Według oświadczeń jen. Farra, khrumirowie uznają bezowocność wszelkiego oporu i gotowi są do poddania się i proszenia o łaskę.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta).

Tunis 2-go maja.— Potwierdza się, że naczelnicy arabskiego zoologicznego instytutu postanowili wynieść chorągiew świętej walki przeciw niewiernym. Policja beja odkryła spisek i zarządziła aresztowania i rewizje, przy której to okazji znaleziono ogromną ilość prochu i kul. Arabowie przybywają ciągle w wielkiej ilości do Tunisu z wnętrza kraju.

Bona 2-go maja.—Dalsze wylądowanie wojsk francuskich miało miejsce w Wizertu. Wojska te skombinują swe działania z kolumną Logerota. Skutkiem obrad Khrumir będzie kompletnie otoczony. Korpus Ali-beja, będący w powrocie do Tunisu, wbrew przyrzeczeniu poszedł innym kierunkiem i przybył do beja. Widziano między walczącymi khrumirami wielu urzędników kolejowych i robotników włoskich.

Dublin 2-go maja.—Proklamacja wice-króla rozporządza zaprowadzenie aktu habeas-corpus w Dublinie. Spodziewane jest aresztowanie Dillona i innych naczelników ligi, których podburzające mowy zwiększyło w ostatnich czasach przestępstwo rolne w znakomitym stopniu.

Londyn 2-go maja. — Donoszą do *Timesa* z Konstantynopola, z dnia dzisiejszego Irade Cesarskie upoważnia rząd do akceptowania propozycyj mocarstw w kwestji granicy greckiej. Urzędowe doniesienie posłom o zaakceptowaniu niebawem nastąpi.

Kijów, 2-go.—Donoszą do *Gołosa*: Rozporządzeniem tutejszego jenerał-gubernatora Drentelna wysłano ekstracugiem dwa bataljony wojsk do Simły i Korsanu dla wstrzymania nieporządków powstałych przez prześladowanie żydów. Według pewnych wiadomości, żydzi w Umaniu, Szpali i Litimiu zagrożeni są przez ludność. Środki bezpieczeństwa przedsięwzięto.

Praw. wiestn. dzisiejszy donosi, iż połowa miasta Krasnojarska na Syberji przez ogień zniszczona została.

Lód z Ładogi zaczyna spływać do Newy.

Paryż 2-go.—*France* donosi: Eskadra z wojskiem odpływa do Binzeite. Naczelny wódz tunetański Sidi-Ali-Bey wzięty między kolumnami jen. Logerota i Brema żądał posłuchania u Logerota, który pozwolił odejść wojskom tunetańskim w kierunku linji drogi żelaznej, a Sidi-Ali-Bey sam udał się koleją do Tunisu. Krumirowie zgromadzili się na wyżynie 1,000 metrów wysokiaj nad grobem ich mazabuta Sidi-Abdalach, gdzie ma nastąpić rozttrzygająca walka.

Dublin 2-go. — Dillon wczoraj zaaresztowany został w Partashigton.

— ***Pp. Wystawcy z pałacu Brühlowskiego,*** pragnący mieć zdjęte sposobem fotograficznym, w większym rozmiarze, ***wystawione okazy lub oddzielne przedmioty,*** raczą się zgłosić do ***Zakładu Mieczkowskiego, Miodowa nr 1,*** gdzie mogą już widzieć kilkanaście planów z obecnej wystawy, wykonanych nową metodą żelatynowo-emulsyjną, oddającą z nadzwyczajną precyzją szczegóły, obok wierności perspektywy. —10349—

— **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący.—Chmielna nr 18.—**J. Bagieński.** (7860)

— ***Dr Grodzki,*** autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn," leczy choroby sekretne, oraz niemoc wskutek takowych, ulica ***Chmielna nr 60.*** —10307—

— ***Henryk Szyfer, Adwokat przysięgły w Petersburgu,*** zawiadamia swoich klientów, że pozostaje w Warszawie do dnia 6-go maja. Przyjmuje w kancelarji brata swego ***Adwokata S. Szyfera,*** przy ul. Świętojerskiej nr 22, zrana do 11-tej i od 4-tej do 7-tej po południu. —10334—

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Dobremu przyjacielowi* zasela szczere podziękowanie za wiadome, z zapytaniem czy przesłanie onych było też za zgodą drugiego przyjaciela.

Niezapominajka.

10202 O odpowiedź proszę.

— Jeometra przysięgły klasy 2-ej **Tomasz Langier,** z upoważnieniem komisji włościańskiej, mieszka przy ulicy Długiej nr 20, mieszkania nr 5, 1-sze piętro.—Przyjmuje od 10 do 3. (9657)

Cena okowity z dnia 3 maja.

Hurt. skład. wiadro rs. 7.50³, garniec rs. 2.44.

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st. 3 c. 9.

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 2 maja 1881 r.

Pszenica	wyborowa	153	161
	średnia	130	146
	ordynaryjna	105	—
Żyto	wyborowe	142	143
	średnie	138	141
	ordynaryjne	—	—
Jęczmień	wyborowy	—	—
	średni	—	—
	ordynaryjny	—	—
Owies	wyborowy	122	125
	średni	107	120
	ordynaryjny	—	—
Groch		—	—
Gryka		118	128
Kasza jaglana	wyborowa	160	175
	średnia	—	—
	ordynaryjna	—	—

Kurs giełdy warszawskiej

dnia 3 maja 1881 r.

Weksle:	z końcem giełdy żądano	płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	47.85	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.77	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39.—	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	83.50	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.45	—.—
„ „ „ m.	99.35	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.20	—.—
„ „ „ „ II	92.60	—.—
„ „ „ „ III	91.55	—.—
List. z. m. Łodzi s. I i II.	81.50	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.40	—.—
„ „ m.	86.30	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—
„ „ „ 1866.	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	93.10	—.—
II „ „ rs. 100	93.10	—.—
III „ „ rs. 100	93.10	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Fabrno-Łódzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w War.	295.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	290.
Akc. Banku Hand. w Łodzi.	—.—	280.
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	—.—	154.
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	845.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	750.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin.	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni.	—.—	—.—
Akc. t. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów Zastawnych 4% k. 145³/₅.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 181⁹/₁₀.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 44²/₅.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 2⁴/₅.
Od Listów Likwidacyjnych k. 168⁹/₁₀.

Na miesiąc Maj.

CENNIK

świeżo nadeszłych Towarów

do znanego ze swej TANIOŚCI składu rożnych towarów,

przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, w mieszkaniu Nr 10,

a mianowicie:

Korty wełniane prześliczne w różne desenie na ubrania męzkie, damskie i dziecinne, 2½ łok. szer., po 90 kop.

Rypsy wełniane wyborowe, granat, bordo, zielony, bleu gendarm, popielaty i szary, po 20 kop.

Kołdry pikowe z najcelniejszych fabryk, nadzwyczaj trwałe i piękne, po rs. 3 kop. 25.

Kołdry pikowe dziecinne po rs. 1 k. 35.

Drelichy w pasy na rolety, 2 łok. szerokości, wyborowe, po 35 i 40 k.

Drelichy na materace i piernaty, niciane, po 40 kop.

Płótno szare cienkie, na ubrania męzkie i damskie, po 23 kop.

Rogóżka niciana na ubrania męzkie i dziecinne, po 23 kop.

Purpur wyborowy, z najlepszej fabryki, po 25 kop.

Korciki angielskie. zwane angielska skóra, na ubrania dla dzieci, po 20 kop.

Creton zdrowia, biały, na koszule, przewyższający płótno, 1½ łok. szer., po 15 kop.

Creass (pół płótno) najlepsze na gacie i nocne koszule, po 11, 12 i 13 kop.

Pół płótno szerokie na prześcieradła, Nr 2½ szer. po 24 kop. łok.

Perkal biały prima gatunek, 1½ łok. po 12½ kop.

Madepolam szeroki siedm ćwierci, wyborowy, po 25 kop.

Dymka Neumanowska najlepsza na gacie, po 18 kop.

6 Serwet desserowych adamaszkowych za 60 kop.

6 Serwet stołowych adamaszkowych, za rs. 1 kop. 80.

Obrusy białe i kolorowe po rs. 1 k. 10.

Prześcieradła wybrowe gotowe bez szwu, 3½ łok. długie, 2½ szerok., obrębiane i znaczone, po rs. 1 sztuka.

Powłoczki gotowe kretonowe po 75 k.

Mankiety męzkie poczwórne po 40 i 50 kop.

Kołnierzyki męzkie poczwórne po 20, 25 i 30 kop.

Mankiety damskie po 35 kop.

Kołnierzyki damskie po 30 i 35 kop.

Koszule męzkie po rs. 1 kop. 75 i rs. 2.

Cretony kolorowe wyborowe, najmodniejsze, po 12 kop.

Cretony gładkie najmodniejsze, bordo, granat, zielone, po 16½ kop.

Cretony na meble po 15 kop.

6 Chustek białych za 40 kop.

Sztuka Płótna krajowego 30½ łok. za 4 rs. 50 kop.

Obstalunki z prowincji wysyła się z akuratnością. Proszę adresować do **Składu Towarów róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, mieszkania Nr 10.** к10450

---

przyjmujemy do HAFTU

całe wyprawy, oraz na wszelkich materjach Herby, Monogramy, złotem i kolorami, jakoteż kościelne.—Ulica Aleksandrja Nr. 4, mieszkania 7. к—10332

Futra

przyjmuje na letnie przechowanie; życzącym asekuruje takowe od ognia, W. Raab, kuśnierz, Marszałkowska Nr 75. к—10439

Poszukuje się

Majątku Ziemskiego,

około 25 włók rozległości, z dobrym domem i ogrodem, porządnie zagospodarowanego, w bliskości drogi żelaznej, z lewej strony Wisły.—Oferty w Administr. Kurjera pod lit. F. M. 12. к—10335

Z Ech Warszawskich

SŁÓWKO o Arturze.

W Kaliszu, ulica Marjańska, Magazyn Artura.

Magazyn ubiorów męzkich. — Bielańska Nr 9.

Nowe życie płynie z wiosną,
Przyroda się stroi w kwiaty,
Słowik śpiewa pieśń radosną,
Świat przywdziewa nowe szaty.
Co zima zakuła w lodzie,
To wiosna do życia zbudzi
I rozkosz da sercom ludzi
I da świeży kwiat przyrodzie.
A gdy słońce ciepłem błyśnie
I trawka się zazieleni,
Każdy futro na bok ciśnie
I na lekką odzież zmieni.

* * *

Lecz kto w zgodzie chce być z modą,
By był szyk, gust i figura,
Niechaj kroki go powiodą
Na **Bielańską** do **Artura.**
Kto z przyjezdnych powie **„odziej“!**
A już z miary strój gotowy...
Bo Artur w sztuce czarodziej,
Ma w pracowni swej sposoby,
Że Cię w ciągu jednej doby,
Wystroi od stóp do głowy.

* * *

Materjały modne, nowe,
Których wyrob w świecie słynie,
Zagraniczne i krajowe
Nęcą oczy w **magazynie.**
Więc gdy Artur wszystkie cnoty
Swego kunsztu złożył w całośc,
Szyk, figurę, — i roboty
Z elegancją równie trwałość.
To echo z naszego pióra
Niech tę wieść rozniesie wszędzie,
Że w Zakładzie u **Artura**
Doskonałość się zdobędzie.

* * *

W **Kaliszu** też dla wygody
Znanej z gustu Publiczności,
Artur niosąc swe usługi
Ma wzorowy zakład drugi,
By z postępem ducha mody
Ubierać tam swoich Gości.

к8892

Potrzebni są

Zdolni Agenci

już poznajomieni ze zbieraniem ogłoszeń lub mający stosunki ze sferą handlową i przemysłową.—Wiadomość w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pomiędzy godziną 4 i pół a 6-tą. к—10441

Na **1-szy numer** hypoteki po Towarzystwie, **Domu murowanego**, potrzebna suma

12 lub 13,000 Rubli

bez pośredników.—Adres: Aleja Jerozolimska Nr 5, mieszkania 13, pomiędzy 9-tą a 12-tą rano i od 5-tej po południu. к—10392

Sklep i Piekarnia

M. Thiel, z pod Nr 4, przeniesioną została pod Nr 8 Nowy-Świat, o czem mam honor donieść Szanownej Publiczności, polecając się i nadal łaskawym względom. к—10373

A. Łapińska

z ulicy Niecałej, przeniosła **Fabrykę Kwiatów**, na ulicę Elektoralną Nr 41; jak dawniej tak i teraz przysposobiła girlandy i bukiety podług modeli paryskich. — Przyjmuje także **Kapelusze** do ubierania po kop. 50. Paniom Modniarkom odstępuje na kwiatach znaczny rabat. к—10375

Do sprzedania, z wolnej ręki,

Dobra Ziemskie,

w pszennej ziemi, ze **starym pięknym lasem**, dobrze zagospodarowane, w blizkości wkrótce mającej się budować kolei. Dobra te mogą być zamienione **na dom** w Warszawie. Kapitał potrzebny do kupna **od 30000 do 50000 Rs.**, gdyż znaczna część szacunku może pozostać na gruncie, a Towarzystwa Kredytowego jest przeszło 20,000 Rs. Cena 100,000 Rs—Wiadomości szczegółowe i warunki kupna, bez pośrednictwa, powziąść można u umocowanego do sprzedaży. Marszałkowska Nr 75 nowy, pierwsze piętro od frontu, Nr 3 mieszkania, z przedpokoju na lewo, **od 10 do 12 codziennie.** к-10363

!!Tanio i Dobrze!!

Tapicer, wykonywa wszelkie roboty, wchodzące w zakres tapicerstwa, u siebie, jako też i po domach prywatnych, roboty wykończa na czas umówiony, zarazem wytępia **Mole** z mebli.—Ul. Elektoralna Nr 7. к10292

Przy Placu Krasińskim Nr 2, vis-à-vis Ogrodu Krasińskiego, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

L O K A L

złożony z sześciu pokoi i kuchni, na 1-em piętrze, z dwoma wchodami.—Wiadomość u Datynera, w składzie Okryć Damskich, róg Nalewek, przy Krasińskim ogrodzie. к-10326

Doniesienie Tymczasowe!



Leo Feldler

mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność miasta Warszawy, że

PO PRZYBYCIU

w tych dniach z Paryża i Wiednia, będę miał zaszczyt dać

w Resursie Obywatelskiej

Nadzwyczajne Wielkie Przedstawienie,

składające się z oryginalnych najnowszych i najefektowniejszych doświadczeń w zakresie Fantasmagorji, Optyki, Mechaniki, Fizyki, Magji, Magnetyzmu i t. p.

Między innemi zasługują na ogólną uwagę:

Zadziwiający **Protheus** czyli **Zjawisko duchów.**

Thefakier Dama wznosząca się w powietrze, wielka scena, żywy obraz w sześciu przemianach z wspaniałemi kostjumami i rekwizytami przy oświetleniu bengalskich ogni.

Amerykański Basen Zoologiczny.

Przemiana Mężczyzny w Damę.

Zniknięcie człowieka ze sceny i ukazanie się tegoż **w tej chwili na galerji.**

Dama w roli Dawemporta (nowego systemu) i t. p.

Powyższe sztuki przedstawiane były z wielkiem powodzeniem w Paryżu i Wiedniu.

Bliższe szczegóły doniosą afisze. к—10475

Pierwsze Koncessjonowane przez Rząd

BIURO REALIZACJI

i Dokumentów Pieniężnych,

Krakowskie-Przedmieście Nr 19 (dawniej Miodowa Nr 3),

przyjmuje weksle, rewersa, przekazy, rachunki kupieckie, oraz wszelkie dokumenta pieniężne do realizacji.—Sprawy w sądach przeprowadza swoim kosztem.—Przyjmuje interesa na całe Cesarstwo, oraz prowincje Królestwa.

W biurze piszą się Prośby do Władz i Korrespondencje we wszystkich zagranicznych językach, oraz uskuteczniają się tłomaczenia.—Biuro oddaje samo do właściwych Władz Prośby i o rezultacie takowych uwiadamia interesantów, przez co nieobznajmieni z miejscowemi przepisami, znajdą wielkie udogodnienie.

Biuro otwarte oprócz świąt każdodziennie od godz. 9 do 2 i od 5 do 7. к10455



Największa Parowa Fabryka Gorsetów.



Wyroby jej przewyższają trwałością fabrykaty francuzkie.

Aby Szanownej Publiczności dostarczyć trwałych, w pięknych fasonach, z najlepszego fiszbinu wykończonych **GORSETÓW**, po bardzo przystępnych cenach, przygotowaliśmy na sezon wiosenny **1,000 TUZINÓW na sprzedaż detaliczną i 4,000 TUZINÓW na sprzedaż hurtową,** a to dzięki rozwojowi naszej fabryki i podwojeniu naszych sił roboczych.

Do jaknajliczniejszego odwiedzania naszej fabryki najuprzejmiej zapraszając Szanowną Publiczność, pozostajemy z wysokim szacunkiem. к—9755

Fabryka w Warszawie, Świętokrzyzka 24. **Wilhelm Steiner i Brat.**

Potrzebny jest

WSPÓLNIK

do Fabryki obić papierowych od lat kilkunastu egzystującej, z kapitałem **2 do 3,000 rs.**, nie wymaga się specjalności.—Wiadomość w Kantorze Komissowym J. Łuczyńskiego, Nr 6 Krakowskie-Przedmieście. к8406

KASSY OGNIOTRWAŁE

pierw. Austr. uprzywil. fabryki

F. Wertheim & Comp.

w Wiedniu, Dost. Dworu J. C. K. M.,



z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza wyznaczona jest **nagroda 1,000 Dukatów w złocie.**

Generalny Reprezentant

Mikołaj Brauman

w Warszawie, к3939

ELEKTORALNA Nr 13.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysełają się na żądanie franco

---

Do Składu Materjałów Aptecznych potrzebnym jest к10154

U C Z E Ń,

z porządnego domu. Zgłaszać się do **Składu Aptycznego, Marszałkowska Nr 52.**

MAGAZYN BIELIZNY, HAFTÓW i KOŁDER, к10238

E. Rogozińskiej,

Elektoralna Nr 43,

poleca **znaczny wybór kołder** wełnianych i atłasowych, wraz z dopasowanemi **prześcieradłami. kołdry duże od rs. 6 kop. 50, dziecinne od rs. 2 k. 50.**

Na czasie!!!

Przyjmuję futra na letnie przechowanie pod gwarancją. — **A. Goldflam,** róg Nowiniarskiej i Świętojerskiej **Nr 14.** к10082

Do sprzedania:

Kocz, mało używany, za Rs. 300; **Faeton Powóz,** nowa **Dorozka** za Rs. 250 i **Chomonta** angielskie z sutym bronzem.—Bonifraterska Nr 17. к10014

ACETERYN

Ulepszony środek nad wszelkie dotąd istniejące pod nazwą „Płyny“—wyniszczający raz na zawsze i to w krótkim czasie

Odciski i Brodawki,

wynalazcy p. Czajkowskiego, prowizora farmacji z Moskwy.—Sprzedaż hurtowa i detaliczna w magazynach: Winiarskiego, ulica Nowy-Świat Nr 62 i u Dzisiewskiego, ulica Senatorska Nr 16, jak również w Składach Materjałów Aptecznych i w Aptekach.

Cena pudełeczka z 2-ma flakonami po Rs. 1 i po kop. 60,—żądający z prowincji, na koszta przesyłki załączy kop. 20. к3778

Do sprzedania:

Majątki ziemskie, lasy, domy w Warszawie. — Opisy i warunki przejrzeć można: **Widok Nr 7,** mieszkania Nr 7.— Tamże **dzierżawa** włók cztery, na lat siedm do odstąpienia. к 6396

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5).

Дозволено Цензурою. Варшава 21 Апрѣля (3 Мая) 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 98.

Dnia 3 maja 1881 roku. *Wtorek.* *Dnia 21 kwietnia (3 maja) 1881 roku.*

OGŁOSZENIE

o sprzedaży z licytacji w Cytadeli Aleksandrowskiej 215 sztuk rusztowania, będącego w zawiadywaniu Nadzorcy Warszawskiego Magazynu Obozowego.

Z decyzji Rady Wojskowo-Okręgowej w Warszawie, w dniu 14 (26) Maja roku bieżącego 1881, o godzinie 12 zrana, sprzedawać się będzie w Cytadeli Aleksandrowskiej, w budynku znanym pod nazwaniem „byłej Suszarni", rusztowanie w ilości 215 sztuk, każda sztuka osobno. Sprzedaż odbywać się będzie z licytacji od ceny szacunkowej kop. 15 za sztukę.

Życzący przyjąć udział w tej licytacji, przeglądać mogą warunki sprzedaży każdodziennie, wyjąwszy dni wolne od biurowych posiedzeń, u Zawiadującego Warszawskim Magazynem Obozowym podpułkownika Kossowicza. D—9463

Rząd Gubernialny Warszawski

podaje niniejszem do wiadomości, iż w Sali Posiedzeń Izby Skarbowej w Warszawie, odbędą się licytacje za pomocą deklaracji opieczętowanych, z głośną po rozpieczętowaniu takowych relicytacją, na poniżej wymienione dostawy, które oddane będę w antrepryzę, poczynając od 1 Stycznia 1882 roku, na termin dwuletni lub trzyletni, stosownie do tego, jakie ceny przez kontrahentów zadeklarowane najkorzystniejszemi dla skarbu się okażą.—Licytacje takowe będą miały miejsce:

a) W dniu 4 (16) Maja 1881 roku na dostawę drew dla wojska, oraz dla Zarządów i Zakładów Wojskowych w Warszawie, jakoteż w promieniu Warszawskich i Prazkich rogatek, od ceny rs. 7 kop 96$^1/_4$ za sążeń półsześcienny;

b) W dniu 7 (19) Maja roku 1881, na dostawę węgli kamiennych, do Koszar w Warszawie, do Cytadeli z fortami, do fortu Śliwickiego i baraków Powązkowskich, od ceny kop. 15$^7/_{100}$ za pud.

Życzący przyjąć udział w licytacji na którąkolwiek z powyższych dostawę, obowiązany przedstawić do Urzędu Licytacyjnego w terminie oznaczonym deklarację opieczętowaną, podług wzoru poniżej zamieszczonego ułożoną, wyrażając w takowej literami i cyframi ceny, za jakie gotów jest podjąć się wymienionej dostawy. Do deklaracji załączonem być winno dla pewności akuratnego wykonania dostawy, wadium tymczasowe wynoszące $^1/_{10}$ część rocznej sumy przedsiębierstwa, a mianowicie:

na pierwszą dostawę rs. 20,864,
na drugą dostawę rs. 4,559.

Wadium to zawierać się może w gotowiźnie lub papierach procentowych takich, jakie się przyjmują tytułem kaucji w przedsiębierstwach i dostawach skarbowych, podług kursu w tym celu ustanowionego.

Mogą też przyjmujący udział w licytacji złożyć zamiast pieniędzy w naturze, kwit Kasy Skarbowej lub Dowód Banku Polskiego z przyjęcia do przechowania rzeczonego wadium. W takim jednak razie interesowani zwrócić winni na to uwagę, ażeby w pokwitowaniu Kasy Skarbowej lub dowodzie Bankowym wymienionem było szczegółowie, w jakich mianowicie wartościach pieniężnych wadium złożone zostało.

Termin ostateczny do składania deklaracji oznacza się do godziny pierwszej popołudniowej w dniu, w którym licytacja nastąpi.

Po rozpieczętowaniu deklaracji odbędzie się pomiędzy współubiegającymi się relicytacja głośna in minus od ceny najniższej, jaka w deklaracjach się okaże, dla tego też składający owe deklaracje winni osobiście lub przez prawnie upoważnionych stawać do licytacji w terminie oznaczonym.

Do głośnej relicytacji nie będą przypuszczeni ci, którzy we właściwym czasie nie złożą deklaracji opieczętowanych.

Nie będą w żadnym razie przyjmowane deklaracje podane lub nadesłane po upływie oznaczonego terminu, ułożone nie podług wzoru i z pominięciem porządku wskazanego w artykule 17 przepisów z dnia 16 (28) Maja 1833 roku, pisane z poprawkami i skrobaniami, oraz samemi tylko cyframi, wcale nie podpisane, lub zawierające w sobie propozycje z warunkami licytacyjnemi nie zgodne, takie nareszcie, do których nie załączono dowodów na złożone wadium tymczasowe, lub takiegoż wadium w naturze.

Niezależnie od tego podaje się do wiadomości:

1) iż osoby, które się utrzymują na licytacji, obowiązane będą oczekiwać zatwierdzenia takowej przez rząd.

2) iż po zatwierdzeniu licytacji, utrzymujący za sobą w mowie będące przedsiębierstwo, przy zawieraniu kontraktu winien uzupełnić wadium do wysokości $^1/_5$ części tej sumy jaka obliczoną zostanie w stosunku w jednorocznej potrzeby dostarczyć się mających materjałów, oraz do cen, za jakie przedsiębiorca się zobowiąże dostawę pomienioną uskutecznić, i

3) po zawarciu kontraktów, biorący na siebie dwie powyższe dostawy będą mieli prawo, w każdym roku kontraktowym zaciągnąć u skarbu pożyczkę pieniężną bezprocentową, na rachunek należności za dostawę. Pożyczka takowa, nie mogąca przewyższać trzecią część jednorocznej sumy przedsiębierstwa, wydaną być może dostawcy w początku każdego roku przedsiębierczego, za złożeniem osobnego wadium rubel za rubel, jakowe zawierać się powinno w papierach procentowych przyjmujących się na zabezpieczenie opłaty akcyzy za wyroby tabaczne, podług cen w każdem półroczu z góry ogłaszanych przez Departament dochodów niestałych.

Umarzanie wydanych dostawcom pożyczek pieniężnych uskuteczniać się będzie przez potrącanie stosunkowe z każdej sumy przypadającej przedsiębiercom za dostarczane materjały dla wojska, w takim obrachunku, ażeby cała pożyczka umorzoną została przed upływem tego roku, w którym była wydaną. W razie zaś, gdyby należnośc za dostawę nie wystarczała na umorzenie pożyczki, zwrot takowej uzupełnionym być powinien z sumy wadjalnej i dalszego majątku przedsirbiercy.

Szczegółowe warunki licytacyjne okazywane będą interesowanym w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernjalnego w Warszawie każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne i niedzielne, od godziny 9 zrana do 3 po południu.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego w Warszawie, z dnia . . . Kwietnia r. b. za Nr . . . ., w pismach zamieszczonego, oświadczam niniejszem, iż przyjmuję na siebie dostawę, poczynając od 1 Stycznia 1882 roku (tu należy wymienić, jaką mianowicie dostawę, na jaki termin, t. j. na dwuletni lub trzyletni, i za jakie ceny, wypisując takowe cyframi i wyrazami), przyczem poddają się wszelkim zobowiązaniom, objętym warunkami licytacyjnemi, które w zupełności są mi wiadome.

Pokwitowanie Kasy Skarbowej, lub Dowód Banku Polskiego na złożone wadium tymczasowe, albo też wadium w naturze, zawierające się w gotowiźnie lub takich to papierach procentowych, w ilości rs. . . . . (wyraźnie), załączam przy niniejszem.

Wadium takowe, w razie odstąpienia od licytacji sam odbiorę napowrót.

Miejsce stałego zamieszkania mojego w . . . . (wyrazić czytelnie miasto, ulicę, Nr domu, datę, imie i nazwisko). D—9462

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Maja r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w 1881 r., 25 koni dla Warszawskiej Straży ogniowej, od ceny rs 200 za konia.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze stęplowym ceny kop. 60. Podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 500 i na koszta ogłoszenia rs. 35.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia .... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w 1881 r. 25 koni, dla Warszawskiej Straży Ogniowej, po cenie rs. NN. kop. NN. za konia (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 500 i na koszta ogłoszenia rs. 35 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—10122

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Maja r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1882, około 83,700 funtów nafty, do oświetlenia niektórych ulic miasta Warszawy, ogrodu Saskiego, zabudowań straży ogniowej, aresztu policyjnego, czatowni, straży policyjnej, a także 660 arszynów knotów od cen:

za funt nafty kop. 9½,
za arszyn knotu kop. 5.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 800 i na koszta ogłoszenia rs. 60.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia .... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1882, około 83,700 funtów nafty do oświetlenia: niektórych ulic m. Warszawy, ogrodu Saskiego, zabudowań straży ogniowej, aresztu policyjnego, czatowni straży policyjnej, a także 660 arszynów knotów po cenach:

za funt nafty kop. N. N.
za arszyn knotu kop. N. N.

(wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złozone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 800 i na koszta ogłoszenia rs. 60 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nrem N. N. pisałem dnia N.

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—10123

Z powodu kolonizacji majątku oddalonego o 9 wiorst od Warszawy

SĄ DO SPRZEDANIA KOLONJE

w dobrej glebie ziemi, przestrzeni większej lub mniejszej, w miarę żądania z lasem, z pastwiskami i łąkami.

Tamże z powodu zwinięcia gospodarstwa i zakładów fabrycznych, **są do sprzedania** bardzo obszerne budynki, w części murowane, w części drewniane, mianowicie: **Browar, Gorzelnia** murowane i inne.

Powyższe zabudowania są zdatne do wszelkiego rodzaju przemysłu, jako też użytku rolnego i mogą być nabyte razem z ogrodem warzywnym i owocowym z przestrzenią gruntu większą lub mniejszą, oraz lasem i łąką w miarę żądania.

Wiadomość u W-go Józefa Szczepkowskiego, ulica Grzybowska Nr 27. Codziennie rano między 9 a 12 godziną.—Osoby które zamówiły sobie Kolonje, raczą się zgłosić dla ostatecznego porozumienia na miejsce D—10090

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność miasta Włocławka i okolic, że mój

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

dotychczas przy ulicy Nowej egzystujący, **z dniem 1 Maja r. b.** przeniosłem **w Stary Rynek do domu W-nej Wejchert pod Nr 7.**

Jednocześnie pozwalam sobie nadmienić, że wzmiankowany Skład mój zaopatrzyłem w najświeższe towary, które sprzedawać będę po najumiarkowańszych cenach.

Z szacunkiem **JAN TOPOLEWSKI.**

Włocławek, dnia 3-go Maja 1881 roku. D-10364

Tapicer

zdolny dekorator, może znaleźć korzystne dla siebie zatrudnienie przy jednym z większych magazynów mebli. Interesowani raczą nadesłać adresy swoje, wraz z wzmianką o miejscach swoich dotychczasowych zajęć do składu materiałów piśmiennych i galanterji p. Wandy Zagrabińskiej, Nowy-Świat Nr 41. 10415D

Człowiek

w sile wieku, były urzędnik, mogący złożyć odpowiednią kaucję, poszukuje zaraz miejsca rządcy większego domu lub też kasjera prywatnego i t. p. Wiadomość ulica Kapitulna Nr 2 mieszkania Nr 8, stróż wskaże. 10404D

KUCHARZ

z kaucją i naczyniami kuchennemi, życzy wydzierżawić lub wejść w spółkę z zakładającemi przy kąpielach letnich lub w mieście restauracje. Interesowani raczą składać adresy pod literą S. S. w kantorze tegoż pisma. 10330D

Litograf-Grawer,

uzdolniony w swoim fachu, potrzebny jest do zakładu.—Nowy-Świat Nr 53. D10333

Do cukierni Starorypińskiego, róg Wspólnej i Kruczej Nr 22, potrzebny jest

UCZEŃ

od lat 13 do 16. D10300

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko - Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że począwszy od d. 5 (17) Maja r. b., kursować będą pomiędzy Warszawą a Berlinem w pociągach kurjerskich wychodzący z Warszawy o godzinie 2 minut 35, a przychodzących do Warszawy o godzinie 2 minut 45 po południu wagony sypialne, w których podróżni, za dopłatą 6 marek niemieckich do zwykłego biletu na jazdę, otrzymywać będą pościel.

Bilety na otrzymanie pościeli mogą być zamawiane u Zawiadowcy stacji Głównej Warszawa, do godziny 12 w południe dnia zamierzonego wyjazdu z Warszawy, za złożeniem należności tak na bilet na jazdę, jak za bilet na otrzymanie pościeli, a następnie sprzedawane będą, o ile miejsca starczą w samym wagonie sypialnym przez Konduktora obsługującego takowy, za okazaniem biletu na jazdę.

O bliższych szczegółach powziąść można informację u Zawiadowcy stacji Głównej Warszawa. D-10402

Emeryt, Polak, z kaucją

były pomocnik nacz. p-tu do kontroli ludności i spisu wojskowego następnie starszy referent wydziału policyjnego rządu Glnego, obecnie prywatnie pracujący w sądzie okręgowym, drobiazgowo obeznany z instrukcją o prowadzeniu ksiąg ludności, procedurą i prawem obowiązującem w instytucjach sądowych, piszący pięknym charakterem pisma, w średnim wieku, posiadający kompletną znajomość języka urzędowego, a w części francuskiego i niemieckiego, może przyjąć w każdej chwili obowiązki rządcy wyłącznie lub w połączeniu z innymi w znacznym domu lub w zakładzie przemysłowym, za przyzwoitem oprócz mieszkania wynagrodzeniem. Podwal Nr 24, mieszkania 11 pod adresem J. P. 10400D

Poszukuje się zaraz na wieś

Gospodyni,

którаby dobrze znała się na gospodarstwie wiejskiem, umiała dobrze krawieczyznę i dobre świadectwa z odbytych poprzednio obowiązków są wymagane. Ulica Nowo-Zielna róg Królews. Nr 25, pierwsze piętro. 10457D

Osoba

życząca przyjąć obowiązek nauczycielki kroju i szycia, zechce się zgłosić do zakładu sierot dziewcząt Warszawskiego Tow. Dobroczynności, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 370, codziennie w południe. 10457D

Potrzebne są

PANNY,

zaraz kompletnie zdatne, podręczne i do nauki, do pracowni sukień i okryć damskich.—Ulica Trębacka Nr 4, dom p. **Korpaczewskiego**, pierwsze piętro, od frontu. 10398D

Potrzebne są zaraz

Panny

podręczne, do pracowni sukien damskich „Stephanie“.—Ulica Krucza Nr 21. 10397

Młoda Osoba

z patentem, przysposobiwszy kilka uczennic do Gimnazjum klasy III-ciej, obecnie ma czas wolny dla przygotowania nowych kandydatek do wszystkich klas. — Ulica Freta Nr 5, miesz. 17, drzwi na lewo. 10367D

Potrzeba Osoby

na otwarcie handlu, z kapitałem rubli srebrem 1,000; dalszą wiadomość zasięgnąć można

—10365—D

OSOBA

przybyła z Litwy, dobrego wychowania, znająca się na gospodarstwie domowem, umiejąca szyć, poszukuje miejsca do zarządu domem i dozoru dzieci. Adresa proszę składać w Kur. Warsz. pod lit. W. A. 10369D

NIAŃKA

do jednego dziecka potrzebna jest zaraz. — Wiadomość: ulica Królewska Nr 1, mieszkania Nr 11. —10401—D

Potrzeba jest kilka

Dziewczynek,

do lekkich i delikatnych zajęć, od lat 10 do 15, za dobrem wynagrodzeniem. — Ulica Chmielna Nr 64 lit. e, stróż wskaże. 10299D

Piszący kaligraficznie

—9539D

i ozdobnie, pisze na poczekaniu: Tytuły ozdobne, Karty na mieszkania, Znaki na papierze drukiem i t. p., napisy niemniej przyjmuje wszelkie pisma do przepisywania w językach: polskim i rosyjskim; tenże stałą stosowną czynność przyjąć może. — Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 28, u pani Debieckiej.

OSOBA

w średnim wieku, wdowa, przebywszy dwanaście lat w jednym domu, poszukuje miejsca od św. Jana za gospodynię do wdowca lub kawalera. — Wiadomość u stróża, ulica Szpitalna Nr 12, mieszkania 15. 10380D

Potrzebne są natychmiast

Introligatorki,

uzdatnione do robienia Pudełek Aptecznych. Warunki korzystne.—Wiadomość: róg Żelaznej i Krochmalnej Nr 32 mieszkania Nr 7 nowy. 10394D

Potrzebną jest

Bona Niemka,

nie mówiąca po polsku, oraz Szwaczka. Nowy-Świat Nr 37, pierwsze piętro. 10385D

Potrzebną jest

Niemka,

z dobrą rekomendacją, posiadająca gruntownie język niemiecki.—Ulica Przejazd, pałac Mostowskich, parter prawy, od ogdz. 10 do 12 rano i o 7 wieczorem. 10382D

B. Profesor Gimnazjum

mający kilka godzin wolnych, pragnie przyjąć lekcje matematyki i języków nowożytnych. Interesanci raczą zostawić swoje adresy w Kiosku na Zielonym placu, pod lit. A. W. 10374D

Potrzebny jest zdolny

Drukarz Litograficzny,

do Fotodrukarni A. Gotza. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7. 10311D

Potrzebny jest 10428D

PISARZ,

zaraz, do Składu Węgla, z kaucją rs. 200.— Wiadomość: ulica Szpitalna Nr 8, w Składzie od godz. 9 do 11 rano i od 3 do 5 po południu.

Młody Człowiek

bezżenny, piszący wprawnie po rusku i po polsku, może zaraz znaleść pomieszczenie, u Rejenta na prowincji. — Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 77, u Rządcy domu, od godziny 4 do 6 po obiedzie, poczynając od Środy. —10284—D

Młody Człowiek

kawaler, dobrej reputacji, obok zajęć biurowych, pragnie przyjąć zarząd, administracje domu, warunki zgodne do wymagań, reflektanci raczą złożyć adres w Redakcji Kurjera, pod lit. K. T. —10359—D

CZŁOWIEK

z kaucją rs. 800 i dobremi świadectwami, może zaraz znaleść miejsce. Ofertę złożyć w Kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu obok domu Koezlera pod lit. A. Z. 10427D

Potrzebni są

Pracujący,

do robót piernikarskich, może być Subjekt znający tę robotę, jako też i Uczeń za pensję.—Ulica Freta-Szeroka Nr 14. 10283D

Młody Człowiek

(Liflandczyk), poszukuje pomieszkania wraz ze stołem przy rodzinie niemieckiej. — Adresa z wymienieniem warunków, uprasza składać w hotelu Lipskim pod liter. M. F. D10164

Jest do sprzedania

Kora dębowa

z 20 włók lasu dębowego, 7 wiorst od Wisły, 2 wiorsty od kolei. — Interesanci raczą adres złożyć w Redakcji tegoż pisma pod lit. A. A. K. D10196

Rodowita Francuzka i Student Uniwersytetu

pierwsza może mieć stałe miejsce do dzieci, drugi za korepetycje otrzyma życie i mieszkanie; zgłosić się mogą na plac Zamkowy Nr 103 nowy, do właściciela domu. 10255D

Dla Młodego Człowieka

znającego języki polski, francuski rosyjski i niemiecki, mianowicie dokładnie 2 pierwsze, jest wakans w jednym z znaczniejszych kantorów ekspedycyjnych pogranicznych. Zgłaszania piśmienne składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. Z. 25. 10246D

Potrzebną jest zaraz

Bona Niemka,

znająca język niemiecki i mogąca dzieciom udzielać początków w tymże języku, wymaganą jest dobra rekomendacja. Bliższa wiadomość Nowy-Świat 36, miesz. 6, do godziny 10 rano i od 2 do 4 po południu. 10254D

Panny do nauki potrzebne są zaraz, gdzie się przyjmuje suknie do roboty, które się gustownie wykończają, po cenach bardzo przystępnych. — Ulica Grzybowska Nr 8, mieszkania 6. 9866D

Młoda Nauczycielka

z wyższym patentem, z Gimnazjum III (niemieckiego) przygotowuje do klas gimnazji i pensji, oraz udziela lekcyj i korepetycyj języków i przedmiotów klasycznych, zarówno panienkom jak i chłopczykom.—Wiadomość przy Placu św. Aleksandra Nr 7, miesz. 9. D9793

RZĄDCA

kawaler, zarządzał jednym z większych majątków, poszukuje posady od 1 Lipca r. b., posiadający chlubne świadectwa. — Wiadomość: ulica hr. Berga Nr 3. 9859D

Rządca Dóbr,

człowiek pojedyńczy, w średnim wieku, mający długoletnią praktykę zagraniczną, posiadający chlubne świadectwa, obeznany z wszelkiego rodzaju maszynami rolniczemi, poszukuje miejsca zaraz, lub od św. Jana. Adres: ulica Chmielna Nr 4 nowy, mieszkania Nr 9.

—9711—D

Znakomity Rządca dóbr teoretycznie i praktycznie w każdej gałęzi gospodars. roln. wysoce wykształcony, przytem uczciwy, nadzwyczaj pilny i roztropny, 37-letni wdowiec, mogący wykazać się najchlubniejszemi świadectwami i **zagwarantować najwyższy dochód z dóbr**, poszukuje od 1 Kwietnia r. b. odpowiedniej posady w Królestwie lub Rossji, gdyż prócz polskiego, niemieckiego i francuzkiego, włada także językami rossyjskim i rumuńskim i ma do dyspozycji tysiące **dobrych robotników polnych, czynszowników i kolonistów do zakupienia lub zadzierżawienia parcelami ziemi.**—Łaskawe oferty przyjmuje **A. Teodorowicz** we Lwowie, ulica Krakowska Nr 2. (Austrja), za recepisem.

—D 8841—

9459D

TECHNIK

Polak, posiadający język niemiecki, lat 30, który pracował przez lat kilka przy kolejach i jako pełnomocnik przedsiębierstwa, przy budowach dróg i fortyfikacji w Austrji, poszukuje odpowiedniego dla siebie zajęcia. Na żądanie mogą być przedłożone świadectwa, jak również poręczenie tutejszych obywateli. Listy A. B. Z. Warszawa, poste-restante.

Osoba Młoda

znająca język ruski, poszukuje miejsca Sklepowej, albo Bufetowej w Warszawie, lub na wyjazd. W razie potrzeby może złożyć kaucję. Osoby w tem za interesowane raczą pozostawić swój adres w Kiosku, róg Królewskiej i Krak.-Przedm., pod lit. M. M. 9627D

OSOBA

mająca maszynę, znająca krój i szycie bielizny, szuka miejsca, albo do domu prosi o zajęcie. Wiadomość uprasza zostawić w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. S. 9704D

Człowiek

samodzielnej przeszłości, obecnie w sile wieku, energiczny, wielustronnie obeznany z gospodarstwem wiejskiem chcący i umiejący pracować, poszukuje stanowiska Zarządzającego, lub Pomocnika właściciela majątku u nas, albo zagranicą położonego. Wymagania skromne. Życzący widzenia się, raczą adresy zostawić w Kiosku, przy Koperniku, pod lit. K. S.

—9730—D

Lekcje Angielskiego

z wykładem niemieckim, francuzkim lub polskim.—Ulica Ciepła Nr 8, mieszk. 5, drugie piętro, w domu codziennie do godziny 11-tej rano.

—9058—D

Nauczycielka

z patentem, znana ze swej sumienności, znająca dokładnie język francuzki, z konwersacją i piękną wymową, szuka paru godzin lekcyj, na czas wakacji i na rok cały 1881/2. Udzielać może i u siebie w domu przy ulicy Chmielnej. Adresa w tejże Redakcji pod lit. G. F. 100. 10102D

OSOBA

przebywszy długi czas w zacnym domu, życzy się umieścić do zarządu domu, lub do opieki słabej osoby, albo też do wdowca i opieki nad dziećmi.—Wiadomość: ulica Żelazna Nr 20c, mieszkania Nr 29, od godziny 10-tej do 1-szej. 10068D

Osoba

posiadająca gruntownie muzykę, udzielać może lekcje na fortepianie, za stół i mieszkanie, w Ciechocinku, w czasie sezonu kąpielowego. — Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 10a, mieszkania 10. 10060D

Do Zakładu egzystującego 35 lat,
potrzebny jest

Wspólnik,

z kapitałem od 4,000 do 5,000 rs. — Wiadomość u p. Szaniawskiego Rządcy domu, przy ulicy Tłomackie Nr 6. 10137D

Pożądane są lekcje

Niemieckiego języka,

w zamian za lekcje fortepianu.— Ulica Hoża Nr 10a mieszkania 10. 10061D

Potrzebny jest zaraz

WSPÓLNIK

do handlu towarów łokciowych, przy jednej z pryncypalnych ulic, przeszło od lat 20 egzystującego, lecz żeby miał wkładu od 3,000 do 4,000 rs. gotowizny.—Oferty proszę składać albo w Redakcji Kurjera Warszawskie, lub też w Kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, przy domu Koezlera będącym, a to pod lit. A. Z. D8938

MAMKI

ze świeżym i obfitym pokarmem, brunety, są u Akuszerki.—Chmielna Nr 25. 10453D

MAMKA

ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki Wyszyńskiej. — Ulica Pańska Nr 66. D10306

MAMKA

ze świeżym pokarmem, zdrowa, bardzo przyjemnej powierzchowności, potulna, jest u Akuszerki Bantdke.—Krucza za Hożą Nr 13A, hypot. 1679B. D10357

MAMKA

ze świeżym pokarmem, prosto z prowincji, jest do umieszczenia.—Wiadomość: róg Przejazd i Nowolipia Nr 13, w sklepiku. D10356

MAMKA

ze zdrowym i świeżym pokarmem jest u Akuszerki. — Ulica Pańska Nr 5. D10378

Do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa osób trzecich

wieś Biała-Błotna

położona w powiecie włoszczowskim, od stacji kolei żelaznej Myszków wiorst 22, od stacji pocztowej w Pradłach wiorst 2, w glebie pszennej, z korzystnym stosunkiem łąk i lasu, z gorzelnią i młynem na rzece, o wielkiej sile wody, z której skorzystaćby można dla urządzenia wielkiego jakiego przemysłowego zakładu, **rozległości włók 27.** Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, u adwokata przysięgłego Stefana Godlewskiego, Zielna Nr 20. 10430D

Dzierżawa

potrzebną jest od św. Jana r. b. lub administracja donacji majątku ziemskiego na czas dłuższy w glebie dobrej z inwentarzem, łąkami, lasem, albo w okolicach lesistych od 8, 10 do 15 włók, niedaleko kolei żelaznej. Porozumieć się można u właścicielki domu Nr 5 ulica Książęca, od godziny 12 do 5, w Warszawie. 10435D

Jest do sprzedania w Lublinie, tuż za rogatką lubartowską

Dom Murowany,

składający się z 6-ciu pokoi, przedpokoju, stajni i wozowni; do czego należy około 3 morgów gruntu, dotykającego do samej rogatki. Miejscowość ta jest bardzo przydatną na fabrykę, albo też na mieszkanie dla emeryta. Nabyć tę realność można za rs. 3,500, bez pośrednictwa osób trzecich. — Wiadomość **w hotelu Europejskim, w magazynie ubiorów męskich Rożeckiego w Lublinie.** 10263D

Ważna Wiadomość dla letnich mieszkańców Grodziska,

a także i przyjezdnych spacerowym pociągiem. Mogą mieć obiady smacznie i zdrowo przygotowane na maśle po cenach umiarkowanych, jak również kawa, herbata, mleko słodkie i zsiadłe. Ulica Warszawska przy kościele, w domu murowan nowym. Tamże oddaje się lokal pod restaurację. Wiadomość u właściciela domu. Tamże są do sprzedania Kłosy z siedmiu lat w oprawie. 10405D

Bardzo tanio!

Maszyna do szycia Singera, familijna.—Ulica Leszno Nr 49, miesz. 20. D10282

Kołdry gotowe

od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia. — **Podwal Nr 7.**

D10347 **R. Koecher.**

Jest do sprzedania lub zamiany na DOM

Majątek Ziemski,

rozległości 1,200 mórg. Położony o 7 wiorst od stacji kolei Grajewskiej, powiat Brzesko-Litewski. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 6, 1-sze piętro, w kantorze Łuczyńskiego. D10259

Za Rs. 30 do sprzedania

MASZYNA

do szycia, systemu Wehlera, bardzo mało używana. — Jerozolimska Nr 38, w sklepie norymberskim. D10277

Lekcje kwiatów

udziela prywatnie osoba specjalnie w tym zawodzie wykształcona.—Któraby z Pań życzyła sobie pobierać takowe, raczy się zgłosić na ulicę **Mirowską pod Nr 1** (dom W-go Kulczyckiego), na 1 piętro do mieszkania Nr 6.— Tamże jest **znaczny wybór kwiatów** do sprzedania. D—10454

Do sprzedania

Kredens jesionowy

dubeltowy i pojedyńczy, olszowy. — Ulica Wiejska Nr 12, mieszkania 7. D10346

L—10368 Tanio do sprzedania

2 Kolonje.

1) W pięknej miejscowości, odległa od st. Dr. Nadwiśl. **Otwock**, półtory wiorsty, nad rzeką, rozległości włók 2, z laskiem sosnowym,—dziedziczna bez czynszów. 2) Przy szosie, za rogatkami Grochowskiemi 5 wiorst, składa się z 15 mórg gruntu. Bliższa wiadomość w składzie wódek, Nowy-Świat Nr 56.

D10315

Fabryka rolet płóciennych.

Rolety płócienne gładkie po Rs. 1 kop. 25. Rolety dryliszkowe w pasy po Rs. 1 kop. 50, oraz główna sprzedaż gzymsów do firanek różnych wielkości po kop. 60. Ulica Twarda Nr 1, drugi dom za kościołem Wszystkich Świętych, w sklepie gdzie obicia papierowe.

Wyprzedaż

chodników ceratowych, łokieć po 25 kop., oraz obić papierowych, gustowne rolki po 12 kop., oraz wyklejenia, rolka obicia po kop. 11. Ulica Twarda Nr 1, drugi dom za kościołem Wszystkich Świętych, w sklepie gdzie fabryka rolet płóciennych. D—10314

Z dniem 7-m Maja, będzie otwarta

Restauracja,

w Częstochowie, na Jasnej Górze, w domu P. Mężnickiego, z wszelkiemi dogodnościami dla osób przejeżdżających i będą przyjmowane obstalunki. D—10362

Z powodu wyjazdu, do sprzedania,

Garnitur mebli,

12 krzeseł czarnych wiedeńskich, komoda, kredens, stół obiadowy rozkładany, lampa wisząca, 6 różnych stoliczków, 2 łóżka drewniane, 2 łóżka żelazne i rzeczy kuchenne. Nowy-Świat Nr 12, mieszkania Nr 6. D10345

Bez pośrednictwa, jest do sprzedania,

Dom

przy ulicy pierwszorzędnej, w samym środku miasta, zupełnie w dobrym stanie, przynoszący 10% dochodu prawie, na kupno którego potrzebną jest suma Rs. 7,000, szacunek rubli 30,000. Wiadomość róg ulicy Freta i Nowego-Miasta Nr 36 domu, a 8 mieszkania, 2 piętro od frontu. D—10320

Kapelusze Damskie.

Znaczny zapas **Kapeluszy damskich** podług modeli Paryzkich wykończanych od **Rs. 4** i wyżej, sprzedają się w Pracowni Strojów i Sukien Damskich **Natalji W. ulica Długa Nr 23**, 2-gie piętro, w bramie. Tamże przyjmują się i kapelusze do ubierania, jakoteż **Suknie i Okrycia** do roboty, według najświeższej mody, po cenach przystępnych, w jak najkrótszym czasie. D-10305



Jest do sprzedania
FORTEPIAN
fabr. Kerntopfa, czarny, od C do A, w dobrym stanie za Rs. 190, w fabr. J. Cerulli, Marszałkowska Nr 71. Tamże przyjmują się strojenia i reperacje. D—10422

D10423 Do sprzedania

Warsztaty stolarskie,

szraubewęgi, szrauboki, klaubsega i naczynia stolarskie, oraz żyrandol do nafty. Ulica Zielna Nr 32 w bramie na prawo na dole.

Potrzebną jest

PANIENKA

umiejąca krawieczczyznę i szyć bieliznę, do domu prywatnego. Ulica Zgoda Nr 1a, mieszkania 16. D—10426

Do Magazynu Paryzkiego, ulica Królewska Nr 25, potrzebna natychmiast

Starsza Panna,

kompletnie obznajmiona z krojem. Także **panny** do spódnic i do maszyny. D—10424

Zaraz potrzebne są

PANNY,

do krawieczczyzny, zdolne i podręczne. Ulica Grzybowska Nr 10, w oficynie na 1-m piętrze, Nr 15 mieszkania. D—10421

Poszukuje się

BONY NIEMKI

do trojga dzieci.—Wiadomość Aleja Jerozolimska Nr 9, miesz. 5, zastać można do godz. 1 i od 4 po południu. D10406

D10420 Potrzebny jest

Subjekt

do składu wódek z kaucją Rs. 800, pensji miesięcznej rs. 45 i 5 procent. Oferty proszę składać w tym kantorze pod literą G. U.

Lekcje muzyki

na fortepianie, udziela nauczycielka posiadająca patent Warszawskiego Instytutu Muzycznego.—Danielewiczowska Nr 4a, mieszkania 15. D—10313

D10431

Potrzeba Wspólnika

lub spólniczki, osoby pojedyńczej, do Sklepu Wiktuałów, lub Sklepowej z niedużym kapitałem i **Dziewczyny** do wszystkiego.—Ulica Wolność róg Nowolipia Nr 58, **w sklepie.**

Potrzebni

WSPÓLNIK

lub **Wspólniczka,** z kapitałem 1,000—2,000 rs., do interesu bardzo korzystnego w Warszawie.—Oferty uprasza się składać pod lit. J. W. Nr 100, w kantorze tegoż pisma. D10434

Poszukuje się do sprzedaży maszyn do szycia, zdatnych i dobrze poleconych

Młodych Ludzi,

jako podróżnych na miasto Warszawę, za wysoką prowizją. Oferty pod lit. N. 1000 poste-restante Warszawa. 10126D

Potrzebny jest

UCZEŃ,

dobrej konduity, do Rzeźbiarza. — Ulica Chmielna Nr 22. 10377D

Zakład Cukierniczy

przy ulicy Królewskiej Nr 41,

otworzyłam z dniem 30 Kwietnia r. b., oprócz rozmaitych ciast deserowych, herbatników, bab, dobrej kawy, herbaty, czekolady, buljonu, cukrów deserowych, czekolady na funty, oraz karmelków, przyjmuje obstalunki na torty, piramidy, tace i kremy. — **Polecam się względom Szanownej Publiczności**

D10325 **Z. Schober.**

Meble do sprzedania

za 75 rs., garnitur mebli w dobrym stanie urzędowej roboty. Ul. Dzielna Nr 3, mieszkania Nr 11, D-10407

Z powodu wyjazdu są do sprzedania dwie

BRONIE,

D10403

systemu Lancastra z przyborami, za bardzo przystępną cenę, obejrzeć można w każdym czasie, ulica Sienne Nr 9, stróż wskaże

Fabryka wyrobów blacharskich M. Loretz.

Ulica Podwal Nr 5. gdzie Cerkiew, posiada znaczny zapas naczyń kuchennych i wszelkie wyroby Metalowe i lakierowane. Otrzymawszy wielki wybór Wianków Paryskich, gustownych, po cenach umiarkowanych. Przyjmuje się pokrycia dachów i reperacje, oraz wszelkie obstalunki z wielką akuratnością i na czas wykonane. D10418



Flance kwiatowe,

w ogrodzie Franciszka Wilmana, przy ulicy Prostej na Wroniej Nr. 1172, dostać można różnych flancy kwiatów letnich, a także i trwałych, oraz różnych roślin dywanowych; jakoteż flancy różnych jarzyn do kuchennego użytku należących. D—10309

DOM

do sprzedania lub wydzierżawienia. Tamże jest dorożka z końmi, wozy, bryczki, przy ulicy Leopoldyny u Kowala. Cena bardzo przystępna. D—10425

SPECJALNA FABRYKA I MAGAZYN BIELIZNY MĘZKIEJ i DAMSKIEJ

L. Gałkowskiego,

MARSZAŁKOWSKA Nr 59A, róg Świętokrzyzkiej,

Koszule męzkie od cen najniższych, odznaczające się **najlepszym krojem. Kołnierzyki, Mankiety i Krawaty** w znacznym wyborze.—Wszelkie zamówienia wykończają się jak najspieszniej. D-9346

Wiadomość!

Zapałki szwedzkie prawdziwe, **Gumę i Taśmy** dla pp. kamaszników, oraz **Guziki** dla pp. rękawiczników, sprzedaje tanio, hurtownie i detalicznie **K. Schechter,** Marjańska Nr 5. D—9883

Wyroby Platerowane

w wielkim wyborze są do nabycia po bardzo nizkich cenach, w zakładzie E. Brettschneider. — Złota Nr 2. D9825



Pianina



nowe zagraniczne, znanej fabryki, z dobrego wyrobu, oraz dwa **Fortepiany** Kral i Sejdler, używane, są do sprzedania u Gruszczyńskiego, Nowy-Świat Nr 40. D9873

Kop. 50

od ubrania kadelusza damskiego, podług najświeższych modeli paryzkich. — Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom zwany Roezlera, w Magazynie p. Gałeckiej. D9779

Krawieckie Maszyny

do szycia, wyprzedają się po rs. 30, w składzie Maszyn, Rymarska Nr 8. D9495



Jest do sprzedania

PIANINO

fabryki zagranicznej, za cenę przystępną, oraz **Sofa** za rs.15, Sosnowa Nr 5A, róg Siennej, mieszkania Nr 6. D—9609

Z powodu wyjazdu za granicę jest do sprzedania

Kawiarnia,

gazem oświetlona, z Bilardem i Patentem piwnem, za przystępną cenę. — Wiadomość na miejscu.—Ulica Leszno Nr 15. D9844

Do sprzedania:

za bardzo nizką cenę, 60 par **Okien dubeltowych,** oszklonych z okuciem, zdrowych, dwie **Bramy** od wozowni, **Budka na studnię** z korbą i całym przyrządem studziennym. — Wiadomość w Hotelu Niemieckim w Kantorze. —9212—D

DOM

w Krakowie, położony przy plantach, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie, w środku miasta. — Wiadomość: ulica Mazowiecka Nr 4, mieszkania 1. D9507

Do sprzedania

Ogier wierzchowy

siwy, rassy Arabskiej, ujeżdżony pod damę, za 550 rs. Obejrzeć można w Ujeżdżalni p. Krausego, Żurawia Nr 1600. D9505

Siodło damskie

do sprzedania, prawie nowe, za przystępną cenę. —Ulica Mazowiecka Nr 4, u stangreta Pawła. D9506



Karety, D9471

Faetony używane i nowe, Szarabanik, Omnibus i Bryczki, są do sprzedania.—Wiadomość ulica Świętokrzyzka Nr 31, przeciw Szkolnej.

Dla PP. Kupców i Agentów!

Z powodu zupełnego zwinięcia fabryki wyrobów włóczkowych, jest do sprzedania znaczny zapas włóczki, jedwabiu, gotowych towarów, oraz deski warsztatowe, rygały i pudła.—Róg Przejazd i Nowolipia Nr 13 (na placyku) 1-e piętro. D10116

Na Zakład Stolarski lub inny rzemieślniczy, jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

OSOBNA OFICYNA

jednopiętrowa, składająca się z 7 Pokoi z obszernym placem i piwnicami za rs. 500 rocznie. — Wiadomość u Rządcy Domu Grzybowska Nr 25. D—9612

KAPELUSZE 10152D

gotowe na obecny sezon, wykonane podług najświeższych żurnali, znajdują się w Magazynie pod firmą **Wyganowska.**—Nowy-Świat Nr 7.—Tamże przyjmują się do roboty **Suknie,** po nader umiarkowanych cenach.

Przeszło 8,000 łokci kwadr.

PLACU,

na Starej Pradze, w miejscowości odpowiedniej na zakład fabryczny, do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Sprzedający bowiem cały zgodzony szacunek pozostawia na gruncie, na wypłaty na lat kilka, Wiadomość codziennie od godziny 3 do 5 w kantorze wekslu Karola Gębickiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 39. 7435D

Do wydzierżawienia każdego czasu

Restauracja

w Zaciszu, za Ząbkowską rogatką. — Bliższa wiadomość na miejscu, lub w kantorze hotelu Paryzkiego. D9057

Za rs. 200 do sprzedania

Amerykan

na angielskich patentowanych osiach, w bardzo dobrym stanie. Tamże do sprzedania SIODŁO angielskie z Trenzlą i Czaprakiem, za rs. 20. — Ulica Jerozolimska Nr 37, gdzie kantor p. F. Łapińskiego, stangret Wojciech pokaże. D9520



Do wynajęcia D9608

FORTEPIAN

najnowszej konstrukcji, palisandrowy, o 7 oktawach, fabryki A. Hofera, za cene b. umiarkowaną, przy ulicy Nowy-Świat Nr 7, mieszkania 43.



Do sprzedania

Dorożka,

roboty petersburskiej, zupełnie nowa.—Wiadomość: ulica Piękna, w koszarach jerozolimskiuh w III gwardyjskiej baterji. D10114

Do sprzedania

Szaraban

(amerykanka), na cztery osoby, mało używany. — Wiadomość w koszarach ułańskich u wachmistrza II szwadronu. D10115

Majątek Ziemski

do sprzedania, w Pow. Grójeckim, rozległości 16 włók, wraz z inwentarzami i zasiewami. Ziemia dobra, obszerne łąki nadrzeczne, warunki dogodne. Bliższe szczegóły u Adwokata Oskara Schellera, ulica Tłomackie Nr 5. 10045D

Są do sprzedania

Skrzypce Koncertowe,

drugie do małej ręki, kolekcja nut na skrzypce z fortepianem, 2 Gitary: jedna ozdobna, Sofa jesionowa, w bardzo dobrym stanie i Maszyna do szycia Wellera Wilsona. — Ulica Chłodna Nr 21, w Sklepie. 10091D

Wózek dziecinny

na podwójnych resorach do sprzedania, w dobrym stanie. — Wspólna Nr 10, na parterze, mieszkania Nr 1. D9970



Jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, w dobrym stanie, za Rs. 45.— Wiadomość: ulica Leszno Nr 53, mieszk. 9, na 2-m piętrze od frontu. D10104

Ktoby miał do sprzedania

Altanę,

z której można by zrobić pokoik, na letnie mieszkanie, dla wojskowego, raczy zostawić adres w Magazynie Ubiorów Męzkich, przy ulicy Miodowej Nr 10 nowy. 10138D

Para Koni

kasztanowatych, po lat cztery, powozowych, są do sprzedania w Hotelu Polskim w Warszawie, w Kantorze Hotelu. 10133D



Fortepian

palisandrowy, o 7 oktawach, 4 szprejcach, z blatem metalowym i ładnym głosem, jest do sprzedania. — Mazowiecka Nr 11, mieszkania 21. D9721

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę.



MEBLE

orzechowe, mało używane, Garnitur francuski brokatelą kryty, 2 szafy rozbierone, Szafka do bielizny, Kredens, Toaleta, Konsolka, para łóżek, umywalka i dwie nocne szafki, obejrzeć można od 12 do 4 po południu, ulica Muranowska Nr 41, róg Dzikiej, drugie piętro od frontu, mieszkania Nr 9. 10074D

Do sprzedania

Mleczarnia

z 4-ma Krowami, w miejscu bardzo korzystnem. — Wiadomość: róg Marszałkowskiej Nr 34, mieszkania Nr 12. D10043

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.



JOHN HERALD. Wynalazca mydeł Mamontowego i Egipskiego, sposobem zgęszczania tłuszczu roślinami.

MYDŁO EGIPSKICH TRAW.	MYDŁO Angielskie Mamontowe.
Stała hygiena ochrona twarzy zniszczenie piegów wysypów, gwarancja od szkodliwego w pływu chłodów upałów i kurzu.	Nadaje pozór zdrowej czerstwej cery, ubiela, upiększa twarz, udelikatnia płeć, zabezpieczając od piegów i opalenia.

TOPOLIN, Olejek z Topoli południowej Francji, wstrzymuje wypadanie włosów i nadaje im bystry porost.

Skład w Warszawie, perfumerja à la Renaissance, ulica Wierzbowa, hotel Angielski w Rydze i w Kijowie, w magazynach Dobrzańskiego. D—1190

PLUS DE CHEVEUX BLANCS

EAU SALLÈS.

Cudowna ta woda przywraca siwiejącym włosom na głowie i brodzie pierwotny ich kolor po 1 lub 2 razowem użyciu, bez wszelkiego mycia i przygotowania włosów.

Niszczy łupież i wzmacnia włosy, gdyż nie zawiera w sobie żadnego lapisu, ani innych szkodliwych części metalicznych.—Skutek pewny i niezawodny.—Włosy przybierają po ufarbowaniu ładny naturalny kolor, stają się miękkimi i nabierają piękny połysk.

Cena rs. 3.—Z przesyłką pocztą rs. 3 kop. 50.

Wyłączna sprzedaż w PERFUMERJI **ALEKSANDRA KOCHA, Nowo-Senatorska Nr 4.** D—6699

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAULT et Cie Aptekarzy w PARYŻU

SKUTECZNIESZY ŚRODEK OD TRANU WIELORYBIEGO

Tran rybi winien swe własności leczenia obecności jodu, który się w nim znajduje, na nieszczęście wiele osób niemoże znosić tranu wielorybiego.

Syrop chrzanowy z jodem nie ma tych niedogodności, i zastępuje wybornie tran rybi. Rzeżucha, która wchodzi w skład jego, zawiera jod i siarkę w stanie naturalnym, które zostają w połączeniu z sokiem wyłącznie krew przeczyszczającym z roslin anti-skorbutycznych, jak chrzan i marchew.

Przepisywany on jest przez wszystkich lekarzy paryzkich, kiedy idzie o wyleczenie bladaczki, rozmiękłości ciała, nabrzmienia gruczołów, wyrzutów, i strupów na głowie i obliczu, tak częstych u dzieci młodych a znanych powszechnie pod nazwiskiem zołzów. — Nieoceniony jest w pierwszych początkach suchot, pobudza apetyt, ułatwia trawienie i skutkuje tak dobrze na dzieciach, jak na osobach dorosłych.

Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się najednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i AUSTRYI.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego. Mrozowskiego; oraz w składach Materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernstein. D—25940—

ESSENCYA Z SASSAPARYLLI COLBERT

(ESSENCE DE SALSEPAREILLE COLBERT)

NAJLEPSZY ŚRODEK **OCZYSZCZAJĄCY** KREW

Należy uważać, ażeby na etykiecie był podpis tu ubocznie umieszczony CZERWONO ODBITY

Wystrzegać się licznych niegodziwych podrabiań

Dla pewności należy zamówić:

w Warszawie, u PP. Spiess i Syn, Mrozowskiego, Galle, Zeuschner, i we wszystkich znaczniejszych aptekach.

w Paryżu, Nr 7 Passage Colbert. D—5108—

Do Składu Kawioru i Delikatesów

MIKOŁAJA ŻYŻYN

ulica Nowy-Świat Nr 37,

nadszedł świeży transport **KAWIORU świeżego Astrachańskiego i Prasowanego** zupełnie mało-solonego. Świeży transport **Pasztetów Strasburgskich** w puszkach blaszanych, **Groszku** w konserwach francuzkich **(Trufle de Pericord)** i **Konserwów rybnych,** i t. p. towarów, oraz nadeszły transporta **Makaronów** fabryk Moskiewskich, Kijowskich i Odeskich, rozmaitych gatunków,—sprzedaż hurtowna po cenach bardzo nizkich.

MIKOŁAJ ŻYŻYN.

NOWY-ŚWIAT Nr 37. D—10117

DZIECCIANNE KAPSUŁKI

aptekarza J. J. HIRSZFELDT,

40% taniej od francuzkich kapsułek Guyot'a.

W sprzedaży pojawiły się Dziegciannе kapsułki niewiadomej fabrykacji w szkatułkach, uchodzące za kapsułki mego wyrobu. Zwracam uwagę, że w Rossji „Dziegciane kapsułki", wyrabiam **tylko ja** i nie sprzedaję inaczej jak w flakonikach, opatrzonych etykietą z moim podpisem, zatwierdzonym przez władzę.

Nabywać można we wszystkich aptekach i u drogistów Rosji, w Warszawie w magazynach Galle, Mrozowskiego i L. Spiess i Syn. Kupujący hurtownie zechcą zwracać się do Moskwy, wyłącznie do Łubianskiej apteki J. Hirschfeldt. D9355

W specjalnej Szkole kroju i szycia Sukien i Okryć damskich

K. GŁODZIŃSKIEGO,

Miodowa Nr 1, zaszczytnie znanej prowadzony jest wykład pod kierunkiem autora metody K. G., w sposób **nowy praktyczny** i ułatwiony za pomocą **patentowanej** krojowej linji z metodą do niej zastosowaną niewychodzącą z mody nigdy, podług której z łatwością wprost z wymiaru kraje się wszelkie najwykwintniejsze fasony stosownie do mody ciągle zmieniającej się. Poprzednie edycje przełożone były **na język niemiecki,** a 4 i 5 co tylko opuściła prase **w polskim i ruskim języku** z podstawami w świeżem guście opracowanemi. Przeszło **6,500** osób wyuczyło się kroju i szycia w szkołach K. G. prowadzą pracownie i drugich uczą w instytutach naukowych rządowych i prywatnych, tak zagranicą jako Warszawie, w Petersburgu i w Cesarstwie.

Tam tylko podług metody K. G. niekrają, gdzie jeszcze niemiał czasu rozpowszechnić ją.

Wobec tak zaszczytnego uznania przez publiczność i obszernej wziętości metody K. G., **wszelkie oszczerstwa** w pismach ogłaszane **przez zawistnych** w chęci szkodzenia, a zdradzające niekompetentność, czytane z pogardą **jak każdy nie uczciwy podstęp.** Nauka zapomocą dzieł **K. G.** jest szkodliwą bez zaprzeczenia, lecz dla uczących drugich fikcyjnie na oko, nieznając żadnej metody, obałamucając tylko niedoświadczonych.

Cena dzieła polskiego „Najnowsza najpraktyczniejsza metoda“ z 37 tabl. rysunkowemi **rs. 3,** linijka **rs. 1 kop. 50,** ruska edycja z linijką **rs. 5,** na posyłkę dolicza się **kop. 75.** D—7800

WODA KOLOŃSKA.

Wiele o tem mówią i utrzymują na pewne, jakoby ta lub owa firma «**Farina**» była istotnie prawdziwą. W obec tych zdań i zapewnień zaręczam, że jedynie prawdziwa Woda Kolońska wyrabianą jest przez **Johann Maria Farina gegenüber dem Jülichs Platz w Kolonji.**

Flaszki noszą na sobie białe etykiety z napisem:

„JOHANN MARIA FARINA“

gegenüber dem Jülichs Platz.

na co zwracać należy uwagę przy kupnie.

Firma ta posiada zresztą 57 patentów. Woda wyrabiana przez nią *była, jest i będzie* **po wszystkie czasy uważana za najlepszą. Odświeża ona i orzeźwia, nie perfumując za nadto silnie, co właśnie jest zaletą dobrej wody kolońskiej.**

Nabywać ją można nie tylko u mnie samego, ale także we wszystkich znaczniejszych zakładach perfumeryjnych w Warszawie, o czem donoszę dla odwrócenia od siebie wszelkiego podejrzenia reklamy.

Przytem cena tej istotnie prawdziwej wody kolońskiej wcale nie jest wyższą od innych chociaż na miejscu drożej kosztuje, o czem przekonać się proszę w sklepie moim przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4. D—6196

ALEKSANDER KOCH.

Zarząd Dóbr Ordynacji Zamoyskiej

podaje niniejszem do wiadomosci, że od dnia 1 Lipca 1882 roku na dalsze lat 12 będą do wydzierżawienia:

a) **Folwark Różaniec główny,** położony w gubernii Lubelskiej, powiecie Biłgorajskim nad granicą Austryacką, obejmujący ogólnej przestrzeni miary nowopolskiej morgów 1,197 prętów 154, a w tem ziemi ornej pod ogrodami i budowlami morgów 484, prętów 45, łąk morgów 151 prętów 6, pastewników i pastwisk po zaroślach morgów 535 prętów 17.

b) **Folwark Obsza główna,** w tejże miejscowości, także nad granicą Austryacką położony, mający ogólnej przestrzeni morgów 821 prętów 127, a w tem ziemi ornej i pod ogrodami morgów 582 prętów 199, łąk morgów 142, prętów 72, pastwisk morgów 96, prętów 56.

Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawnych powziąść można w Zarządzie Klucza Księżpolskiego w Majdanie Księżpolskim (poczta przez Biłgoraj), albo też w Głównym Zarządzie dóbr Ordynacji w Zwierzyńcu (poczta tamże). Życzący ubiegać się o dzierżawę złoży pod jednym z powyższych adresów odpowiednią deklarację z wymienieniem wysokości czynszu. Zarząd Ordynacji pozostawia sobie zupełną swobodę wyboru pomiędzy zgłaszającemi się kandydatami. Licytacja nie będzie miała miejsca. Ostateczny termin do składania deklaracji naznacza się do dnia 1 Czerwca 1881 r. D—8572

Towary Galanteryjne.

Miodowa Nr 1.

Parasole i Parasoliki Damskie

nadeszły w wielkim wyborze, do

Magazynu Towarów Galanteryjnych

LUDWIKA WORTMANA

w Warszawie, Miodowa Nr 1.

Kupcom odstępuje się rabat. D—7721

L. Wortman.

Materjały Piśmienne.

ŻAŁOBNE

Kokardy gumowe dla PP. Wojskowych i Cywilnych, po kop. 50,

nadeszły do Magazynu

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Handlującym odstępuje się znaczny rabat.

D—9270

HERMAN I GROSSMAN,

10. Miodowa 10.

Wielki Skład

FORTEPIANÓW i ORGANÓW.

SALONY

do wynajmowania instrumentów.

—o—

Dla ułatwienia kupna, SKŁAD urządził w bieżącym sezonie



Sprzedaż Instrumentów NA RATY

począwszy od **Rs. 25** miesięcznie, bez żadnej zaliczki.

D—8533

Wodolecznica. PRIESSNITZTHAL pod Mödlingem.

30 minut od Wiednia.

Program zakładu zastrzega najściślejsze zastosowanie do indywidualnego usposobienia środków leczniczych jak

HYDROTERAPII, ELEKTROTERAPII i MASSAŻU,

ze szczególnem uwzględnieniem warunków dyetetycznych chorych.

Zapytania (w językach: francuzkim lub niemieckim) adresować należy do Zakładu, lub **do Wiednia, I, Wipplingerstrasse 20,**

do **Dra JÓZEFA WEISS,**

Członka Wiedeńskiego fakultetu medyczne

D—8478

MAGAZYN FRANCUZKI przy ulicy Hr. Berga Nr 16, poleca:

NA MIESIĄC MAJ

NOWE KNOTKI NOCNE PARYZKIE

(V E I L L E U S E S),

najlepszego wosku pachnącego, bez korku i papieru, palące się 12, 24 lub 36 godzin podług grubości (pudełko na 3 miesiące od 20 k.). D—9663

LAMPKI SZKLANNE i WIESZAEDŁKA PARYZKI (razem od 22 ½ k.)

ZAPAŁKI FRANCUSKIE „SPHIN“ ROCHE & Comp. (12 pud. 18 k.)

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU.

Przyjmuje Meble w zamianie

Magazyn Mebli

Nowych i Używanych

PIECHOWSKIEGO i S-ki,

Warszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerkie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskiemeblowe, tapicerskie i dekoracyjen.**

Najmuje całe umeblowania

D—5207

CENY UMIARKOWANE.

—9487—

FABRYKA I MAGAZYN

KAPELUSZY MĘZKICH

L. WILFERT,

Senatorska Nr 2, wprost W-go Dobrycza,

poleca wielki wybór wszelkiego rodzaju **Kapeluszy męzkich i dziecinnych** w najświeższych fasonach i z najlepszych materjałów, **Czapki** krajowe i oryginalne angielskie.

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„K S A W E R A“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 5205

8301 D

Od rs. 3,000 do 6,000

potrzebna jest Pożyczka, bezbieczeństwo hypoteczne na dwóch hypotekach w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. — Wiadomość **w Kantorze Loterji p. Silnickiej, ulica Marszałkowska Nr 56, (obok Hotelu Maringa).**

STARĄ LITEWKĘ

kilkudziesięcioletnią,—od rs. 5 do 10 otrzymał w komis

SKŁAD WIN i DELIKATESÓW

A. Stępkowskiego,

D6278 **WIERZBOWA Nr 5.**

Zupełnie nowa

Maszyna

szewska, systemu Mansfelda, cellinder, jest do sprzedania o 20 rs. niżej kosztu, z powodu zmian okoliczności.

Garnitur Mebli

orzechowych, urzędowej roboty, składający się z kanapy, 2-ch foteli, 6-ciu krzeseł i stołu, za 100 rs., oraz umywalnia i stół kuchenny, także Łóżko jesionowe składane, z materacem.—Ulica Wspólna domu Nr 13a, mieszkania Nr 17. D9799

Fortepian

jest do sprzedania w dobrym stanie, za rs. 70. Ulica Miodowa Nr 6, wiadomość u Rządcy domu. D10136

Praktykant.

Młody człowiek pragnący się pomieścić na praktykę gospodarską, może być przyjętym w większym majątku za stosowne wynagrodzenie właścicielowi od św. Jana. Wiadomość u Szwajcara w hotelu Paryskim w Warszawie lub uprasza się oferty poste restante Grojec pod lit. A. Ż. 10341D

Powołując się na ogłoszenie moje w Kur. Warsz. i Gaz. Handl., z miesiąca Lutego 1880 r., co do sfałszowania mojego podpisu na prywatnym dokumencie, trzema charakterami pisanemi, na Rs. 5,700, która to suma jest zabezpieczona na hipotece i którą to sumę dłużnik usiłował tym dokumentem z hipoteki wykreślić, co właśnie Sąd Karny w d. 10 maja r. b., będzie na posiedzeniu swojem rozstrzygał. Podaję do wiadomości każdemu, że nigdy nikomu pod żadnym pozorem nie wystawiałem żadnych kwitów ani też weksli, a interes prowadzę własnemi funduszami. A mając na kilkudziesięciu hipotekach swoje kapitały, wszelkie procenta i raty od tychże kapitałów odbieram za kwitami nie tylko własną ręką pisanemi całkowicie, ale jeszcze na blankietach drukowanych firmowych z moją pieczęcią, wszelkie zatem podpisy na jakiekolwiek summy nie przedstawiane w ten sposób będę, uważał za sfałszowane i dochodzić będę na drodze karnej.
D10411

Kupiec 2-ej gildji
Ludwik Kociołkiewicz.

URZĘDNIK SĄDOWY,

mając wolny czas do g. $10\frac{1}{2}$ rano i od 4-ej po południu, może przyjąć zarząd domem, plenipotenta, inkasenta, nadzorcy i t. p., również jest zdolnym załatwić interesa sądowe, gwarancja pewna, gdyż poręczenie obywatelskie, które jest lepsze i pewniejsze od wszelkich kaucji. Adres dla X. 273 (4) w kiosku wprost kościoła S-tej Anny, na Krak.-Przedm. D10234

O 7 wiorst od Grodziska, w ładnej miejscowości, jest do wynajęcia na letnie mieszkanie D10323

WILLA,

składająca się z 8 pokoi urządzonych i umeblowanych dla samego Właściciela. Mieszkanie może być rozdzielone na dwa.—Wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 2, mieszk. 3.

W osadzie Siennica, odległej o 10 wiorst po drodze bitej, od st. Nowo-Mińsk Drogi Żelaznej Terespolskiej, jest do wypuszczenia na lat trzy

Dom mieszkalny,

składający się z 4 pokoi, kuchni angielskiej, piwnicy, zabudowań gospodarskich, jest ogródek owocowy, nie mniej należy do tej possesji ziemi ornej mórg 8, łąk mórg 10, trzystoprętowych. Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie, przy ulicy Podwal pod Nr 32 nowym, u P. Grzybowskiej. D10433

Jest do sprzedania:

Bryczka na resorach, dobrze zbudowana, dwa wozy parokonne nowe, dwa wozy używane, 2 bryczki bez resorów, zwane sokołówki, chomonta robocze w dobrym stanie, sieczkarnia w dobrym stanie, jeden wóz parokonny, duży, zdatny do wożenia belek lub kłocy, używany, i jeden wóz pojedynczy używany, wszystko to za przystępną cenę. Można obejrzeć to wszystko, każdodziennie, przy ulicy Ordynackiej pod Nr 2, u kowala. D10322

Na Fortepianie

można ćwiczyć się, za miernem wynagrodzeniem.—Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 13, mieszkania 27.—Tamże są Narzędzia Miernicze do sprzedania. 10321D

Przy ulicy Piekarskiej Nr 128, mieszkania Nr 10, jest do sprzedania

Suknia ślubna,

biała, atłasowa, za bardzo przystępną cenę. 10026D



KOŃ

—9790D—

krwi Arabskiej, siedmioletni, tanio do sprzedania w stajniach Koszar Ujazdowskich, w podwórzu; zapytać należy o stajennego Bacalina.

Suma dieletnich 1,800 rs.

do ulokowania na hypotekę nieruchomości w Warszawie.—Wiadomość u adwokata Parisota, ulica Chmielna Nr 11. D10396

Koń

D10440

wierzchowy, kasztanowaty, lat sześć do sprzedania.—Aleja Jerozolimska Nr 11, u stróża.



Do sprzedania za cenę nizką!
2 Garnitury Mebli,

oraz Sofy, Szeslag, Biurko, para łóżek dębowych i Materace u Tapicera, Leszno Nr 19. D—10381

DOROŻKARZA

uprasza się, aby zechciał odnieść do domu pod Nr 20, na ulicę Zieloną do stróża, 2-ch numerów Gazety Rossyjskiej, zostawionej w dorożce w Cytadeli w Niedzielę, za nagrodą. —10312—D

Do sprzedania:

Obrazy olejne starej szkoły, **olejodruki** i litograficzne, mogące posłużyć do upiększenia gabinetu. — Wiadomość Nr 1a, 1-sze piętro front, mieszkania Nr 3, od godziny 3 do 5. D—10436

Do sprzedania
DOM

masiv murowany, dwu-piętrowy, z zabudowaniami gospodarskiemi, placem pod oficyny, na procent 8 netto. — Wiadomość pod Nr 26, ulica Pańska, u właściciela domu. D10372

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Fortepian

z fabryki Wiedeńskiej J. Kuthanna, o 7-miu oktawach. — Nowo-Zielna Nr 35, mieszkania Nr 7, u W. P. D10358

Niezawodny środek!
TROCICZKI do KADZENIA

na wytępienie
MOLI
oraz PROSZEK i PŁYN

doskonały na niszczenie tychże owadów, a osobliwie na zabezpieczenie na lato Futer, Ubrań, Mebli i t. p. rzeczy poleca Skład Wyrobów Chemicznych **W. Dzisiowskiego**, ulica Senatorska Nr 16 nowy. D10371

Do sprzedania
WINDA,

przy ulicy Wierzbowej Nr 3b, wiadomość w Restauracji Brajbisza. D10351

Charciki

czystej rassy, siedmiomiesięczne, są do sprzedania.—Wspólna Nr 22, miesak. 10. D10355

WOLANT

w dobrym stanie, do nabycia za Rs. 450.— Bliższa wiadomość u stróża Andrzeja w domu Nr 14, ulica Miodowa. D10388

Do sprzedania
2 Magle Angielskie.

Żabia Nr 5 nowy. D10393

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu
Obraz Olejny,

duży, wartości kilkuset rubli, obejrzeć go można przy ulicy Żelaznej Nr 19, codziennie. Pośrednikowi w powyższej sprzedaży obiecuje 10%. 10310D

Do sprzedania:

Biurko z orzecha francuskiego, męskie, — **Szeslongi** i **para fotelików** baranicą krytych, wszystko prawie nowe. Wspólna Nr **23**, m. **5**, do godz. 9 zrana i od 3 do 5-tej po południu. 10106D

1,600 beczek

po smole i laku na mostki polowe po wsiach ma do sprzedania **Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur**, ul. Solec (od Tamki) Nr 46. 10290D

Do sprzedania:

Faeton lekki, nowy, na parę koni, osie oliwne, bryczka amerykanka nowa i bryczka parokonna używana. Dom w Grochowie z ośmiu pokojami i facyjatą, drugi z czterech stancji zabudowania gospodarskie grunt dziedziczny. **U ślusarza, Hotel Drezdeński Długa Nr 30.** 10279D

500 Rs.

potrzeba na 8 miesięcy.—Czysta Nr 4, lewa oficyna, 2-gie piętro, mieszk. Nr 18. D10384

Do sprzedania D10383
para rosłych KONI,

maści karej, po sześć lat mające, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 22, u stangreta Walentego.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Garderoba damska i męzka.

Leszno Nr 51, w oficynie po lewej stronie, mieszkania Nr 7, zastać można od godziny 4—6. D10354

Do sprzedania
Dwa Magle Wiedeńskie.

Ulica Nowo-Miła Nr 28B. D10366

MEBLE

do sprzedania.—Ulica Długa Nr 5, mieszkania Nr 23. —10429—D

Do sprzedania:

Szafy, Łóżka, Komody, Kredensa i różne inne Meble, przyjmuje wszelkie obstalunki i odnowienia.—Ulica Benarska Nr 13.
10410D **Stolarz S. PIEKARSKI.**

Jest do sprzedania
Wózek Dziecinny,

w dobrym stanie. — Ulica Szczygla Nr 6, stróż wskaże. —10417—D

Z powodu słabości zdrowia, jest do sprzedania zaraz 10414D

Dystrybucja i Sklep Wiktuałów.

Wiadomość w Sklepie, ulica Leszno Nr 66.

Rs. 24,000, 9,000 i 3,000

potrzeba na pierwsze numery hypotek domów w Warszawie, po Towarzystwie Kredytowem. Wiadomość w Kancelarji Rejenta Kozakowskiego, w gmachu Sądu Okręgowego, od godziny 11 do 12 rano. —10389—D

Obiady,

oraz Kawa Wiejska. — Nowy-Świat Nr 57, wprost bramy Ordynackiej, gdzie Zielone Znaki. Poleca się uznaniu Szanownej Publiczności. —10327—D

Do wydzierżawienia
Wiatrak,

w bliskości Warszawy, na lat 9. — Wiadomość przy ulicy Browarnej Nr 6, mieszkania Nr 4. —10438—D

PIANINO

z najlepszej fabryki zagranicznej, bardzo mało używane, jest do sprzedania. — Leszno Nr 11, mieszk. 1. Oglądać można od 10-tej godz. zrana do 3-ciej po południu. 10386D

Wody Mineralne d'Auvergne

(FRANCE) — Dép du Puy-de-Dome.

ŹRÓDŁO
LA BOURBOULE

Anemia, wszelkie osłabienia organizmu, limfatyzm, skrofuły, choroby naskórne, choroby kości i organów oddechowych etc.

ŹRÓDŁO
ROYAT

Anemia, bladaczka, podagra, reumatyzmy, piasek, choroby organów oddechowych, newralgie, choroby żołądka etc.

ŹRÓDŁO
CHATEL-GUYON

Dyspepsya, zatwardzenie żołądka, zapalne choroby mózgu, wątroby, śledziony; piasek, otyłość etc.

WODY TE SPRZEDAJĄ SIĘ
w Warszawie, we wszystkich składach aptecznych i aptekach.

—9482—

OGIER

skaro-gniady, kłusak, lat 7, z attestatem, do zaprzęgu, jest do sprzedania na ulicy Pięknej Nr 11, róg Alei Ujazdowskiej stróż wskaże. —10413—D

KOŃ

wałach, sześcioletni, z uprzężą ruską prelotką, czyli egoistką, do sprzedania za rs. 325. Nowa-Praga Nr 82, mieszkania 4. 10409D

Z powodu wyjazdu są do sprzedania po bardzo nizkich cenach:

Garnitury Mebli,

krzesła, lustra, prysznic kompletny i przedmioty gospodarskie. Ulica Piękna Nr 4, róg alei Mokotowskiej, w mieszkaniu pułkownika Esantowa. 10269D



Najtańsze Meble

i Materace, po rs. 110 garnitur mebli, gustownie kryty; Szeslong rs. 25; Sofy; Kozety, oraz wiele innych mebli używanych, bardzo tanie. Ulica Zielna Nr 11, w Zakładzie Leopolda Brenert. —10266—D

POSESJA

od stacji Ruda Guzowska 3 mile odległa, jest do sprzedania zaraz lub od św. Jana, dom pożądany, w ładnem położeniu, pod miasteczkiem, o 6-ciu pokojach, z wszelkiemi wygodami, ładnym ogrodem owocowym, przestrzeni 300 prętów.—Wiadomość: Chmielna Nr 42, od godziny 3 do 6 po południu. Stróż wskaże. [illegible]

Wazony i Patery

ogrodowe z Terracotty, D9796
w Fabryce **Pieców**, Tamka **17**.

Interes korzystny

z kompletnem urządzeniem, jedynie z powodu zmian familijnych, jest do odstąpienia na jednej z głównych ulic, zaraz lub od Ś-go Jana, **Sklep** dystrybucyjny i galanteryjny, dobrze procentujący.—Wiadomość w sklepie rękawiczniczym, ul. Elektoralna Nr 13. D10075

Mam zaszczyt zawiadomić zaszczycającą mnie zaufaniem Publiczność, że zerwawszy stosunki z fabryką Drożdży **N. Efrossa**, sprowadzam obecnie w znanej dobroci

Drożdże Węgierskie.

Dowiżą moją sumienność. — Skórzana Nr 4, przy Gościnnym Dworze (Żelazna Brama).
D10103 **H. Segał.**

Są do sprzedania
2 SUKNIE

z lila grenadiny, ślicznie odrobione, użyte przez 2 godziny, oraz suknia biała muślinowa, druga biała na różowem tle i szal turecki zupełnie nowy.—Wiadomość Nowy-Świat Nr 47, mieszkania 15. —10149—D

Fabryka Pończoch bez szwów,
Tłomackie Nr 2.

Wyroby z najlepszych materjałów, kolorowe i białe, przyjmuje również nadróbki po nizkich cenach; za trwałość poręcza się. D-9898

Wiadomość na czasie.

W mojej kolonji, która znajduje się blizko Wars.-Terespol. kolei, około 40 minut jazdy od Warszawy, przystanku Dembe Wielkie, wybudowałem dom piętrowy w środku ogrodu, na letnie mieszkania, różne lokale, bardzo eleganckie, pokoje wysokie, tak parterowe jak i piętrowe, składające się od 1 pokoju z kuchnią, do 10 pokoi z kuchnią, do wynajęcia każdego czasu. — Wiadomość u właściciela w Warszawie ulica Nowolipki Nr 6.—**A. Hildebrandt.** D10040

Bardzo Tanio!

Do sprzedania różne **Meble** i **Lustra**, mało używane.—Ulica Marszałkowska Nr 48, w bramie na 1-m piętrze. 10092D

MASZYNA

systemu Polaka i Szmidta, ręczna i nożna, doskonale i pięknym ściegiem szyjąca, prawie zupełnie nieużywana, za przystępną cenę jest do sprzedania. — Ulica Złota Nr 13, mieszkania 10.—Tamże są do zbycia Meble starego fasonu, mocne i porządne. D10057



Jest do sprzedania
Garnitur Mebli

używany, oraz Sofa, Szeslong, Biurko, Otoman, Komoda i Stół jadalny.—Królewska Nr 19, u Tapicera. D9590

Do sprzedania
Fortepian

o pół 7-mej oktawy, za Rs. 80.—Ul. Wielka Nr 13, mieszkania 41. D9713

Z dniem 1-go Maja, Nowo-otworzona
Restauracja,

przy ulicy Podwal Nr 44.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż posiadając jadło wszelkie, jako też i napoje w doborowem gatunku po cenach jak najumiarkowańszych, polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności. D-9941

Poszukuje się dzierżawy
APTEKI

w Warszawie lub na Pradze. — Wiadomość u prowizora farmacji Silberbauma, w aptece p. Abramowicza. D9911

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Kawiarnia,

za cenę przystępną, przy ulicy Piwnej Nr 16, w każdym czasie. D9982

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
SKLEP

Mąki i Legominy, w dobrym punkcie, dobrze procentujący.—Wiadomość powziąć można w tymże sklepie przy ulicy Chmielnej Nr [illegible] [illegible]

Letnie pomieszkanie,

składające się z 4-ch pokoi i kuchni, przy samym przystanku kolei Terespolskiej Cegłów, na bardzo dogodnych warunkach do wynajęcia. — Bliższa wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 21 a pomieszkania Nr 5. D9669

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Apartament

na 2-m piętrze, złożony z kilkunastu pokoi, oficyna z ogródkiem i inne lokale.—**Bracka Nr 13.** D9842

LOKALE.

Róg Marszałkowskiej i Wilczej Nr 17, do najęcia zaraz:

2 Pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, za cenę Rs. 200.

Od św. Jana takież mieszkanie na parterze za Rs. 200 i 3 Pokoje z przedpokojem i kuchnią na 2 piętrze od frontu, za rs. 270. Wiadomość u Rządcy domu. D9840

Do wynajęcia za Wolskiemi rogatkami, przy kolei Obwodowej, pod Nr 12,

Trzy Pokoje,

przedpokój i kuchnia. — Wiadomość u p. M. Lewe, ulica Przechodnia Nr 6, albo u Rządcy na miejscu. D9835

Jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie

z ogrodem i altanami, w prześlicznem, wyniosłem położeniu, tuż nad Wisłą, składające się z 5 pokoi, przedpokoju, schowania i kuchni, we wsi Gałachy pod Zakroczymiem. Komunikację ułatwiają: statek parowy i kurjerka, kosztująca kop. 30 do Nowogeorgiewska, stacji kolei żelaznej Nadwiślańskiej. Piwnica, wozownia i stajnia mogą być dodane. — Bliższa wiadomość: ulica Niecała Nr 6, stróż wskaże. D9837

Potrzebne od 1-go Lipca r. b.

Mieszkanie

4 pokoje, kuchnia, z wygodami, dla urzędnika, który życzyłby za ustąpienie pewnej summy od komornego, zająć się zarządem domu lub prowadzeniem meldunków, a znając języki polski, rossyjski, niemiecki, oraz buchhalterję, mógłby w godzinach wolnych od służby także inne odpowiednie czynności załatwiać.—Łaskawe oferty proszę składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. G. B. D9807

Jest w każdym czasie

POKÓJ

do wynajęcia, za rs. 6 miesięcznie, może być z meblami, usługą i samowarem.—Ulica Złota Nr 12, mieszk. 22 w lewej oficynie. 10437D

Za rs. 7 na miesiąc, jest do wynajęcia na dwa miesiące, t. j. od 8 Maja do 8 Lipca r. b.

POKÓJ

z kuchnia, wraz z meblami. — Ulica Mirowska Nr 1, mieszkania Nr 8. 10276D

Letnie Lokale

tuż za rogatką Mokotowską pod Nrem 110, obok placu, w świeżem powietrzu, bez kurzu, w ogrodzie fruktowo-kwiatowym, z altanami i chustawką, gdzie można dostać wszelkich nowalji, składające się: z sali, jednego pokoju i dwóch z osobnemi kuchniami; oprócz tego w ogrodzie, w domku szwajcarskim, z balkonem samem w sobie, cztery pokoje z alkową, kuchnią osobną, drwalnią i piwnicą, są do wynajęcia. — Wiadomość w rogatce. D10008

Ulica Jerozolimska Nr 30

Cztery Pokoje,

w tem duży salon, pasaż, kuchnia, piwnice, suche i bardzo ciepłe, na 2 piętrze od frontu za 550 rs. rocznie. od 1-go Lipca r. b. Wiadomość u stróża domu. D10089

Od 1 (13) Maja do 1 Lipca do wynajęcia

Dwa Pokoje,

przedpokój, kuchnia, piwnica i spiżarka, w oficynie na 1-em piętrze, Bednarska Nr 15, za 21 rubli. D10034

Dwa Pokoje

i przedpokój, z oddzielnem wejściem, razem lub osobno, są do wynajęcia **przy ulicy Orlej Nr 4**, od 1 Lipca r. b. Na żądanie mieszkanie to może być z meblami Stróż miejscowy wskaże. D10189

Od Ś-go Jana do wynajęcia

LOKAL

urządzony na pensję, składający się **z 20 pokoi**, opatrzony wszelkiemi wygodami, jak wodociągami, zlewami, waterklozetami, z rezerwoarami, gazowem urządzeniem, z lampami, dzwokami elektrycznemi, kąpielami i t. d.—Wiadomość: Bracka Nr 4a. D8367

Do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Smolnej pod Nr 11

Pięć Pokojów

na parterze, przedpokój i kuchnia ze wszystkiemi wygodami, za rs. 700 rocznie.—Wiadomość na miejscu. D9789

Letnie Mieszkania

w Warszawie, są do wynajęcia od 1-go Maja r. b., złożone z 4-ch i 2-ch pokoi z kuchniami. — Ulica Wilcza Nr 19, w ogrodzie A. Babickiego. D9540

PIEKARNIA

z dużym piecem i 2-ma pokojami na mieszkanie, od lat 20 egzystująca, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., na Pradze, przy ulicy Wołowej pod Nr 248. D9843

Od 1-go Maja do wynajęcia

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, z meblami lub bez.—Widok Nr 6, mieszkania Nr 4. D9521

Do najęcia w każdym czasie

LOKAL

na Piekarnię, kompletnie urządzony, z odpowiednim mieszkaniem, stajnią, wozownią i urządzeniem gazowym.—Wiadomość w kiosku na Podwalu. D9818

Mieszkanie na parterze

między ogródkami, sucho i ciepłe, do wynajęcia od 1 Lipca, 4 Pokoje z alkową, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, 2 wejścia, komórka i piwnica, za rs. 330 rocznie, góra wspólna do suszenia bielizny. — Ulica Dobra Nr 8, od Kopernika w dół Oboźną, lub Tamką. D9861

Nowy-Swiat Nr 31,

do wydzierżawienia zaraz

na 1-szem piętrze nad antresolą:

1. Przedpokój, **Pokoi 6,** balkon, pasaż, kuchnia, wygódka, piwnica, góra, elegancko **umeblowane** z kompletnemi zastawami stołowemi i kuchennemi, miesięcznie rs. 115, rocznie rs. 1200.

2. Przedpokój, **Pokoi 6,** balkon, pasarz, kuchnia, wygódka, salon i sala jadalna ogromne, wszystko świeżo odtapetowane i przemalowane rocznie rs. 1250. W obydwóch apartamentach oświetlenie gazem, zlewy i wodociągi.—Wiadomość w antresoli Nr 3. D9538

W blizkości wód mineralnych w Ogrodzie Saskim, jest do najęcia każdego czasu do dnia 1-go Lipca 1881 roku

Pięć Pokoi

z przedpokojem, spiżarnią, kuchnią, piwnicami i górą, przy ulicy róg Marszałkowskiej i Erywańskiej Nr 12, pierwsze piętro, mieszkania Nr 2, stróż wskaże.—Listownie raczą się zgłaszać interesanci do Rządcy domu, Erywańska Nr 12. D—9542

Zaraz do wynajęcia lub od 1-go Lipca świeżo odnowione

MIESZKANIE

z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, w której wodociąg i zlew, na 3 piętrze, za rs. 520 rocznie.—Ulica Hoża Nr 17E. D—9159

Szynk Wódek i Piwa,

jest zaraz do wydzierżawienia lub do sprzedania, przy fabryce, na Nowej Pradze, wraz z bilardem i całem urządzeniem, na dogodnych warunkach.—Wiadomość w składzie Piwa Bielawskiego, Miodowa Nr 3. D9678

Różne letnie mieszkania

z meblami lub bez, są do wynajęcia, w pałacu, w ogrodzie położonym, w suchej lesistej okolicy. Komunikacja z Warszawą dwa razy dziennie zapewniona. — Wiadomość na miejscu w dobrach Otrębusy, od stacji D. Ż. W. W. i B. Pruszkowa wiorst 4, a od przystanku Brwinowa $1\frac{1}{2}$. D9685

SKLEPIK

jest zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesów, dający dobre utrzymanie familji. Ulica Sienna naprzeciw Nr 13. D9389

Ostrzeżenie.

Zaginął weksel na rs. 1,000, z datą dnia 1 Listopada 1880 r., wystawiony przez Grzegorza Kacenberger na zlecenie Henryka Rupp, przeto upraszam, aby nikt takowego nie nabywał, gdyż zastrzeżenie gdzie należy uczyniono.

10301D **H. Rupp.**

Dnia 15 kwietnia 1881 r. ze składu bielizny A. Riedel, w hotelu europejskim, wybiegł

PIES

3-miesięczny, brązowy, z białemi łapkami i białą łatką na piersiach; łaskawy znalazca raczy takowego odprowadzić za nagrodą rs. 1, a nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 10303D

Przy ulicy Dzielnej pod Nr 36 jest do najęcia od 1-go Maja r. b. D10304

jeden lub dwa Pokoje

z osobnem wejściem, na letnie mieszkanie, dla osoby pojedyńczej, może być z meblami.

Jest do wynajęcia od frontu

dwa lub jeden Pokój

z osobnym wejściem, z usługą, stołem lub bez, w każdym czasie. — Żórawia Nr 1, mieszkania Nr 3. D10302

POKÓJ

oddzielny, z usługą, do wynajęcia zaraz za 10 rs. miesięcznie. — Złota Nr 28b, stróż wskaże. D10387

Do wynajęcia

od 1-go Czerwca na 3 miesiące: 2 Pokoje, przedpokój i kuchnia, umeblowane. — Ulica Orla Nr 9, mieszk. 14. Tamże **Maszyna** do szycia Wheelera i Wilsona, w dobrym stanie. D10350

Letnie Mieszkanie

D10344

w ogrodzie, eleganckie pokoje z werendą, stajnią i wozownią, do wynajęcia za Wolską rogatką Nr 12, dom p. Szymanowskiej.

Do wynajęcia

Letnie Mieszkanie

składające się z 3-ch pokoi, werendy i kuchni, w blizkości stacji Pruszków Dr. Żel. W.-W.—Bliższa wiadomość: ulica Warecka Nr 13, mieszkania 6. D10340

Dwa Pokoje

zaraz do wynajęcia, na 1-m piętrze, w ogrodzie, w Alei Jerozolimskiej Nr 14, za Najwyższą Izbą Obrachunkową.—Wiadomość na miejscu, (nowa brama). D10318

Z powodu wyjazdu do odstąpienia od Ś-go Jana za rs. 420 rocznie, przy ulicy Chłodnej Nr 40

PIĘĆ POKOI,

przedpokój, kuchnia, pasaż, spiżarka, wygódka, piwnica, drwalnia, góra, na 2 piętrze od frontu.—Wiadomość tamże u stróża. D10286

Jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie,

złożone z dwóch pokoi na perterze za rogatką Grochowską (Moskiewską) w miejscowości przyjemnej i zdrowej. Bliższa wiadomość u p. Dębskiego, propinatora w Grochowie, zwanym 2-gim, niedaleko Rogatek. 10379D

POKÓJ

obszerny, od frontu, umeblowany.—Marszałkowska Nr 37, mieszk. 7, 3 piętro. D10336

Zaraz jest do wynajęcia

POKÓJ

z meblami.—Aleja Jerozolimska Nr 16, stróż wskaże. D10331

TAMKA Nr 8.

Dwa Pokuje i kuchnia, na 1-m piętrze, świeżo odnowione, do wynajęcia zaraz lub też od 1-go Lipca. D10339

Do wynajęcia od 1 lipca r. b.

LOKAL

tuż obok Szwajcarskiej doliny, składający się z 6 pokoi, przedpokoju, kuchni, z wodociągiem, zlewem, spiżarką, waterklozetem, kąpielą piwnicą i ogródkiem. Tamże stajnie i wozownie razem lub oddzielnie. Wiadomość przy ulicy Ogród Róż obok Szwajcarskiej doliny Nr 8. 10338D

Są do najęcia od 1 lipca

Dwa Pokoje,

bardzo porządne, ciepłe, suche i obszerne od frontu na parterze, z osobnym wchodem przy ulicy Grzybowskiej Nr 21, m. 2—dla pani lub emeryta, przy wdowie lubiącej spokój. Wiadomość od 2 do 6-tej. 10329D

Mieszkanie.

Od 3 (15) Maja do św. Jana, jest do wynajęcia 5 pokoi, przedpokój z kuchnią i wygódką, na 2-m piętrze, przy ulicy hr. Berga Nr 3, mieszkania Nr 15. D9750

W nowo budującym się domu przy ulicy Twardej Nr 47, przy zbiegu ulic Złotej i Żelaznej

są do najęcia od Ś-go Jana

od frontu z balkonem **4 pokoje,** przedpokój i kuchnia, z wygódką, za 400 rs. rocznie, **3 pokoje** z balkonem, przedpokojem i kuchnią, za 300 rs. rocznie, **2 pokoje** z kuchnią, po 250 rs. rocznie, **1 pokój** z kuchnią. za 150 rs. rocznie. D10219

Letnie Mieszkania.

Jedna wiorsta za rogatką Marymoncką, są w majętności Potok do wynajęcia różne mieszkania na lato, po 2 i 3 pokoje i kuchnia. Miejscowość bardzo przyjemna, jest tam lasek, łąki, ogród i kąpiele Wiślanne. Produktów wszelkich na miejscu dostać można. Wiadomość na miejscu. D10100

SKLEP

z wystawą, od 1-go Października, **Pokój** z kuchnią, na dole, zaraz do najęcia i **Pokój osobny od 1-go Maja.** — Nowy-Świat Nr 23. D9808

Do wynajęcia zaraz lub od św. Jana

Sklep narożny,

na skład norymbersko-łokciowy lub też inny proceder.—Wiadomość u właściciela, Bednarska Nr 12. D9852 D9551

Do sprzedania

SKLEP

Norymbersko-Galanteryjny, przy tem mała dystrybucja i materjały piśmienne. Przy sklepie jest mieszkanie. — Świętokrzyska Nr 9.

SKLEP

za rs. 1200, zaraz do odstąpienia, w dobrym punkcie przy pryncypalnej ulicy, wraz z towarem galanteryjnym i perfumerją, z eleganckiem urządzeniem, gazometrem, żerandolem o trzech ogniach i jednym ogniu w wystawce. — Wiadomość: ulica Żórawia Nr 11, mieszkania Nr 1. D10047

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w dobrym punkcie, obok warsztatów kolei Wiedeńskiej, każdego czasu.—Ulica Chmielna Nr 62. D9523

Dwa Sklepy obszerne

z oknami wystawowemi, oraz urządzeniem gazowem, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 62, drugi dom od Saskiego ogrodu, do wynajęcia zaraz.—Wiadomość na miejscu. D10141

Jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEP

z pokojem i piwnicą, w którym od lat kilkunastu uskutecznia się sprzedaż Wędlin. — Wiadomość na miejscu za Żelazną Bramą, przy ulicy Gnojnej Nr 958/9, dom Jonasza. D10319

SKLEP

z oknami i mieszkaniem, **Mydlarnia** do odstąpienia z całem urządzeniem, każdego czasu i **Meble** do sprzedania. — Chmielna Nr 10. D10395

Jest do odstąpienia

Sklep Mydlarski

na bardzo dogodnych warunkach. — Ulica Nizka 12. D10343

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz

SKLEP

D10328

Norymberski z Dystrybucją, z mieszkaniem przy sklepie bardzo wygodnem i obszernem, na przystępnych warunkach. — Nowa Praga Nr 8, dom Efimowa, wiadomość w sklepie.

Sklep Wiktuałów

jest zaraz do sprzedania za cenę przystępną. Ulica Pańska Nr 27. D10399

Sklep Wiktuałów,

dobrze procentujący, z wygodnem mieszkaniem, za cenę bardzo przystępną jest do sprzedania. — Wiadomość: Nowo-Karmelicka Nr 1ab/2313. D10376

Sklep Wiktuałów

jest do wypuszczenia w każdym czasie, dobrze procentujący, z powodu zmiany interesu. — Wiadomość można powziąć w tymże sklepie.—Ogrodowa Nr 63/851. D10361

W dniu 19 Kwietnia (1 Maja) r. b., przed godziną 11 rano w sieni szwajcara Hotelu Saskiego

zgubiono Pugilares,

w którym znajdowało się 327 rs. w biletach Bankowych, — książeczka Czekowa Banku Polskiego, asygnacja do kasy Gubernialnej na Rs. 89 kop. 60,—pozwolenie na 2 sztuki broni,—książeczka legitymacyjna,—bilet na wolny przejazd przez rogatki, wydany na imię Radcy Ubezpieczeń powiatu Warszawskiego, Aleksandra Trębickiego, — oraz rachunki, listy i notatki. — Znalazca któryby zwrócił całkowitą zgubę do mieszkania Aleksandra Trębickiego, przy placu Zielonym Nr 1, 2-gie piętro, otrzyma **rs. 100 nagrody.** D10419

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою